reklama...

tygodnik społeczno - kulturalny. ukazuje się od 1999 roku

PUŁTUSKA gazeta powiatowa

ISSN 1508 - 4078

19 kwietnia 2022 Nr 16 (1182) cena 2,40 zł (w tym 5% VAT)

Gzy, Obryte, Pokrzywnica, Pułtusk, Winnica, Świercze, Zatory

Od lat nie mają wody pitnej!

→str. 2

Z Żytomierza do pułtuskiego Grill Baru

→str. 3

Wyszkowska – Panny Marii – będzie nowe połączenie komunikacyjne!

→str. 3

W koszarach powstaną nowe mieszkania? – to możliwe!

→str. 2

Czterdziesta piąta „Warszawska Syrenka”

→str. 6

„Strasna zaba” nie taka straszna

→str. 7

Pomaganie innym zawsze było elementem mojego życia

Wywiad z Katarzyną Nicolaou

telefonpogadania.pl

Jesteśmy dla Ciebie!

→str. 4-5

Byłem twardym zawodnikiem i tego samego wymagam jako trener

– wywiad z trenerem Nadnarwianki Janem Ciosem

→str. 15

eprasa.pl 1066466198

W koszarach powstaną nowe mieszkania? – to możliwe!

Budynek dawnych koszar oraz grunt przy ul. T. Kwiatkowskiego na Popławach mają zostać wniesione aportem do niedawno powołanej spółki SIM Północne Mazowsze. Spółka, w której skład wchodzi kilka samorządów, m.in. gmina Pułtusk, ma budować mieszkania na wynajem z możliwością wykupu.

Pomysłów na zagospodarowanie dawnego budynku koszar wojskowych nie było wiele, dlatego gmina próbowała sprzedać nieruchomość – bez skutku. Tym razem może się udać. 26 kwietnia radni miejscy mają wyrazić zgodę na wniesienie przez gminę Pułtusk do spółki SIM (Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa) Północne Mazowsze Sp. z o.o. dwie nieruchomości – jedną z nich jest właśnie budynek przy ul. Tysiąclecia, drugą grunt przy Teofila Kwiatkowskiego.

Ul. T. Kwiatkowskiego

Rada Miejska w Pułtusku wyraziła zgodę na utworzenie spółki 25 września 2021 r. 22 grudnia 2021 r. spółka została powołana. 29 marca 2022 r. w Urzędzie Miejskim w Ciechanowie powołano Radę Nadzorczą, która dokonała wyboru prezesa – Romana Niesiobędzkiego. Wspólnikami w spółce są gminy z województwa mazowieckiego: Baboszewo, Ciechanów, Glinojeck, Płońsk, Pułtusk, Sierpc i Załuski. Udziałowcem jest także Krajowy Zasób Nieruchomości. Szacunkowe plany inwestycyjne SIM Północne Mazowsze wynoszą 1000 lokali mieszkalnych na wynajem. Ponad 100 z nich ma powstać w Pułtusku.

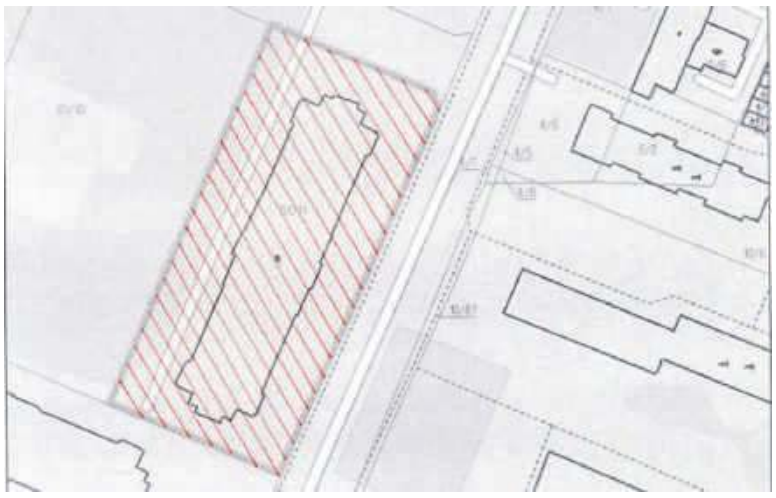
Ul. Tysiąclecia

Utworzenie lokali mieszkalnych planowane jest na nieruchomościach, które zostaną wniesione aportem do spółki przez poszczególne gminy. Decyzję naszych radnych w tej sprawie poznamy pod koniec kwietnia.

Anna Morawska
a.morawska@pultusk24.pl

Od lat nie mają wody pitnej!

O leśnym osiedlu Lemany pisaliśmy w 2016 roku, na prośbę mieszkańców, żyjących bez możliwości korzystania z wody pitnej. Okazuje się, że od tego czasu nic się nie zmieniło.

Osiedle Lemany położone jest w środku lasu, w Grabówcu, w odległości około 1 km od szosy prowadzącej do Wyszkowa. Dojechać tam można, skręcając za osiedlem wyszkowskim na Borsuki i Zatory. Mimo niewielkiej odległości od Pułtuska, jak dotąd nie dotarła tu infrastruktura wodociągowa. Mieszkańców zasila w wodę hydrofornia, wybudowana przed laty przez Nadleśnictwo Pułtusk na potrzeby osiedla, ścieki natomiast wywożone są tzw. beczkowozem.

Nietrzeźwy kierowca doprowadził do kolizji i uciekł z miejsca zdarzenia
Perła do remontu 5 lat później
NOWE MIESZKANIA W PUŁTUSKU
Tel: 570 017 017, 511 722 722
PUŁTUSKA gazeta powiatowa
Przedstawiamy majątki radnych
Żyjemy jak za króla Ćwieczka
czytaj str. 2
PETYCJA mieszkańców osiedla Lemany
Jesteśmy gotowi do przejęcia odpowiedzialności za miasto i powiat!
MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ
Aktywne wakacje
SOŁTYSIE, podejdź no do płota...

O mieszkańcach leśnego osiedla Lemany, którzy nie mają dostępu do wody pitnej, pisaliśmy w 2016 roku. Problem do tej pory nie został rozwiązany.

Dawniej była to osada stanowiąca własność Nadleśnictwa Pułtusk, zamieszkiwana przez pracowników Lasów Państwowych. Po roku 2010 zaczęły obowiązywać nowe regulacje, w ramach których prywatyzowano własność nadleśnictw. I właśnie w tym okresie, a dokładnie w roku 2014, badania wody z hydroforni, przeprowadzone przez Sanepid, stwierdziły w jej składzie znaczne przekroczenie norm amoniaku i magnezu, co czyniło wodę niezdatną do picia. Od tej pory, i jak się okazuje – do dziś, mieszkańcy zaopatrują się w wodę pitną we własnym zakresie.

Nadleśnictwo Pułtusk nie mogło już w tym czasie wykonać przyłączy wodociągowych w związku z obowiązującymi regulacjami – Generalna Dyrekcja Lasów Państwowych odmówiła wykonania inwestycji, uzasadniając odmowę przepisami, mówiącymi jednoznacznie, że obowiązek dostarczania wody mieszkańcom należy do gminy. Gmina jednak, na prośbę z 2014 roku o doprowadzenie wodociągu, ustosunkowała się negatywnie, tłumacząc, że w perspektywie do 2016 roku nie będzie miała środków na ten cel. Problemy finansowe były również przyczyną odmowy ze strony Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Pułtusku. Po kolejnym piśmie, na które mieszkańcy nie uzyskali odpowiedzi, napisali petycję do ówczesnego burmistrza, jednak sprawa utknęła w miejscu na długie lata. W międzyczasie zmieniła się struktura własności na osiedlu – wszystkie domy poza jednym stały się własnością prywatną.

Osiedle Lemany

W kwietniu tego roku do tematu powrócił radny Andrzej Wydra, stwierdzając, że dobrze by było, żeby w XXI wodociąg mieli wszyscy mieszkańcy, w związku z tym trzeba znaleźć jakieś środki na ten cel.

Czy mieszkańcu osiedla Lemany mają szansę na doprowadzenie wodociągu? Pismo w tej sprawie wysłaliśmy do kierownika Wydziału Inwestycji i Pozyskiwania Środków Pozabudżetowych Andrzeja Grąbczewskiego. Czekamy na odpowiedź. Temat będziemy kontynuować.

Anna Morawska
a.morawska@pultusk24.pl

Większość odpadów to plastikowe butelki i baniaki – tak mieszkańcy zaopatrują się w wodę pitną

eprasa.pl 1066466198

Z Żytomierza do pułtuskiego Grill Baru

I nie chodzi bynajmniej o pracownika gastronomii w jednym z pułtuskich barów. Bohaterem aktualnego wydania jest Staszek Gongalo – 16-letni Ukrainiec, chłopak z muzyczną pasją, który grą na gitarze umila gościom Grill Baru „U Siekiera" piątkowe i sobotnie wieczory.

Staszek przyjechał do Polski zaraz po wybuchu wojny na Ukrainie. Pochodzi z Żytomierza, który znajduje się 150 km od Kijowa. Aktualnie mieszka z rodziną – rodzicami, braćmi i dziadkami – w Golądkowie – *Dzięki pomocy mojego wujka ks. Marka Gongalo, pracującego w Watykanie, udało nam się zatrzymać właśnie tutaj* – przyznaje Staszek w rozmowie z PGP. Tu warto zaznaczyć, że wujek Staszka przewodniczył wielkopiątkowemu nabożeństwu Adoracji Krzyża w pułtuskiej bazylice.

Największą pasją Staszka, którą realizuje już od 8 lat, jest gra na gitarze. 16-latek wspomina jak to się zaczęło – *Pojechaliśmy kiedyś z rodzicami do Kamieńca Podolskiego. Tam poznałem pewną dziewczynę, która pokazała mi akordy, a potem zacząłem już uczyć się sam, korzystając z informacji w Internecie.*

Staszek jest samoukiem, jak przyznaje nie ma wykształcenia muzycznego – *Kiedyś rodzice zapisali mnie do szkoły muzycznej, ale byłem tylko na jednych zajęciach. Było tam więcej teorii niż praktyki, a ja chciałem grać jak najwięcej. Uczyłem się sam lub z pomocą kolegów* – mówi Staszek, który pokochał grę na gitarze od pierwszego dźwięku. W swoim rodzinnym mieście – Żytomierzu na Ukrainie – należał do zespołu kościelnego – *Moja ciocia jest siostrą zakonną. Zaprosiła mnie do gry podczas Mszy Świętych. Dołączyłem do zespołu. Później organizowaliśmy się tak, aby grać nie tylko podczas Mszy* – dodaje nasz rozmówca. W zespole, do którego należał Staszek, grało jeszcze jego trzech kolegów. Jeden z nich uciekł przed wojną, przebywa w Warszawie, dwóch zostało na Ukrainie – *Udało mi się spotkać z kolegą z Warszawy, z pozostałymi mam stały kontakt* – przyznaje.

Jak Staszek trafił do Grill Baru? Wszystko zaczęło się w Zespole Szkół im. Bolesława Prusa...

Po przyjeździe do Polski Staszek rozpoczął naukę właśnie w tej pułtuskiej szkole, z racji tego, że w Żytomierzu kształcił się na kierunku związanym z fotografią, reklamą. W pułtuskim Prusie dołączył do uczniów o podobnym profilu – *Zostałem bardzo ciepło przyjęty, a w szkole odnajduję się bardzo dobrze. W szkole jest super, jest profesjonalny sprzęt do zajęć praktycznych – kamery, stabilizatory itd. Wszystko jest na wysokim poziomie* – opowiada nam 16-latek – *Jednak to nie fotografia jest moją największą pasją, ale gra na gitarze. Do Polski przyjechałem bez gitary, ale moi nowi koledzy i koleżanki sprawili mi bardzo miłą niespodziankę – podarowali mi gitarę klasyczną. To był bardzo miły gest z ich strony, dzięki temu mogę tutaj kontynuować swoją pasję* – podkreśla.

Wychowawczynią Staszka w Zespole Szkół im. Bolesława Prusa jest Agnieszka Służała, która podsunęła pomysł koncertowania chłopaka w Grill Barze Ewelinie i Marcinowi Biesiekierskim – *Ukraina nie jest nam obca od początku. Postanowiliśmy dać szansę Staszkowi. Nigdy nie było u nas muzyki na żywo. Nie wiedzieliśmy jak to będzie, czy może jednym przeszkadzać, innym nie. Okazuje się jednak, że mamy same dobre opinie! Staszek został życzliwie przyjęty przez naszych gości!* - przyznaje Ewelina Biesiekierska.

- Ogólnie plan jest luźny. Rzeczywiście od Pani Agnieszki mieliśmy informację, że jest w jej klasie Ukrainiec – Staszek – który gra na gitarze i to była szybka akcja, spontaniczna. I jak Staszek zaczął grać, to zrobił się fajny klimat. Co zauważyłem, jeśli chodzi o Staszka, to ma wyczucie. To, że gra naprawdę fajnie, to jest jedna rzecz, ale chodzi też o to, że nie było za głośno, nie było za cicho, było idealnie. Tak ładnie się wpasował do baru, do miejsca, stworzył świetny klimat. Myślę, że latem w ogródku będzie to jeszcze bardziej pozytywnie odbierane. Bo takie właśnie mamy plany. W majówkę otwieramy nasz ogródek i chcielibyśmy, aby Staszek grał właśnie na ogródku. Na razie można go posłuchać wieczorami, w piątki i soboty. Chłopak jest w sytuacji, w jakiej jest i chcemy mu pomóc. Fajnie byłoby, jakby ta współpraca owocowała. Jak jest sezon, to jest dużo ludzi. Staszek sobie usiądzie na ogródku, na pewno trzeba położyć kapelusz i będzie miał możliwość zebrania na gitarę, na sprzęt. Jestem przekonany, że jakby ta współpraca się zawiązała i trwała przez ten sezon, bo mówimy o najbliższych planach, bo w dzisiejszych czasach nie ma co planować, to według mnie jest duża możliwość, żeby ktoś go mógł zauważyć. Cieszymy się, że może realizować i rozwijać swoją pasję właśnie u nas, że może robić to, co lubi. Taka osoba jak Staszek jest pierwszym krokiem do tego, aby coś się zadziało się w naszym mieście. To są małe cegiełki, które trzeba układać. – dodaje Marcin Biesiekierski.

Państwo Biesiekierscy, zapytani o to, co mogliby powiedzieć na temat Staszka, zgodnie twierdzą – *To młody, bardzo zdolny chłopak, który ma swoją pasję, ponad wszystko, ponadto, że wybuchła wojna i musiał uciekać. Walczy o swoje. Od Staszka bije wielka skromność. Nasza pierwsza rozmowa – ani my, ani on nie wiedzieliśmy, czy to będzie dobrze, czy nie. Staszek sam powiedział – zobaczymy, jak będzie w piątek, czy będzie się podobało. Nie było narzucania, było podejście z głową. A wyszło rewelacyjnie, bo takie są opinie naszych gości. Bardzo chcielibyśmy, żeby Staszek został na cały sezon, a i po sezonie jak najdłużej. Warto dać możliwość rozwoju i pomagać takim młodym pasjonatom jak Staszek.*

Staszek gra właściwie na każdej gitarze – klasycznej, akustycznej, elektrycznej, basowej, ukulele. Lubi bluesa, starego klasycznego rocka, wśród ulubionych artystów wymienia The Beatles, Erica Claptona. A jakie jest największe marzenie Staszka? - *Chciałbym być artystą, gitarzystą, jak ikony klasycznego rocka. Chciałbym występować i grać na największych scenach świata* – dodaje i na zakończenie dziękuje Ewelinie i Marcinowi Biesiekierskim za to, że dali mu szansę – *Bardzo się cieszę i dziękuję, że tu jestem i mogę grać i realizować swoją pasję.* Staszek nie chce wracać na Ukrainę. Chce zacząć nowe życie – może w Polsce, a może w innym kraju w wolnej Europie.

Ewa Kowalczyk
e.kowalczyk@pultusk24.pl

Wyszkowska – Panny Marii – będzie nowe połączenie komunikacyjne!

12 kwietnia radni wprowadzili do budżetu pieniądze na budowę nowej drogi, łączącej ul. Wyszkowską ze stadionem, poprzez ul. Sportową do Nowego Rynku i Panny Marii. Jest też „zaklepana" nazwa dla powstałej w ten sposób ulicy.

Jak poinformował burmistrz Wojciech Gregorczyk, jest już projekt ulicy, wykonany w ubiegłym roku, wyłoniony też został wykonawca inwestycji. W przetargu wzięły udział cztery firmy. Najtańsza oferta opiewała na kwotę 4 ml. 950 tys. zł. Umowa z wykonawcą zostanie podpisana najpóźniej do 21 kwietnia, który od tego czasu będzie miał 12 miesięcy na zrealizowanie inwestycji. Nowe połączenie drogowe otrzymało 80% dofinansowania od wojewody Mazowieckiego – 2 mln. 800 tys. zł.

Podczas tej samej sesji radny Sławomir Krysiak złożył wniosek, aby nowa ulica otrzymała imię Heleny Pilejczyk – olimpijki (łyżwiarka szybka), która do II wojny światowej mieszkała w Pułtusku. Helena Pilejczyk jest jedną z najbardziej znanych, żyjących sportowych ambasadorek Pułtuska, a ulica będzie przebiegać przy stadionie, więc, jak stwierdził radny, „zaklepuje" tę nazwę, z nadzieją, że pozostali podejdą do jego propozycji przychylnie.

Anna Morawska
a.morawska@pultusk24.pl

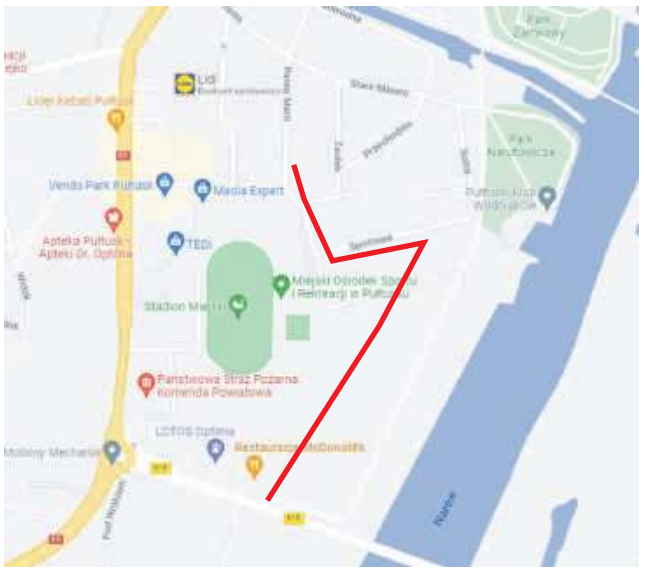

Przybliżony przebieg nowej ulicy

eprasa.pl 1066466198

Pomaganie innym zawsze było elementem mojego życia

Przyznaje w wywiadzie dla Pułtuskiej Gazety Powiatowej Katarzyna Nicolaou – na co dzień pracująca w hotelarstwie, w wolnych chwilach poświęcająca czas na pomaganie ludziom. Przypomnijmy, Pani Katarzyna jeszcze 10 lat temu pracowała w Pułtusku – pełniła funkcję zastępcy dyrektora Domu Polonii w Pułtusku, prawa ręka dyrektora Jerzego Rosy. O tym, jak wspomina pobyt i pracę w naszym mieście, o pracy zawodowej oraz o „Telefonie Pogadania" – telefonicznej linii wsparcia w formie wolontariatu – z Katarzyną Nicolaou rozmawiała Ewa Kowalczyk.

Pani Katarzyno, pułtuszczanie pamiętają Panią jako wicedyrektor Domu Polonii w Pułtusku. Jak Pani wspomina czas spędzony w naszym mieście?

Pułtusk, to interesujące miejsce oraz niezwykli ludzie. Bardzo ciepło wspominam mieszkańców Pułtuska, pracowników Domu Polonii, klientów i kontrahentów naszego hotelu. Na samą myśl uśmiecham się i czuję wdzięczność, że miałam możliwość wielu z nich poznać i współpracować. Zdarza się, że ludzie, z którymi współpracowałam nadal mnie pamiętają i rozpoznają, a z niektórymi mam kontakt do dziś. Po dziś dzień dostaję od niektórych pracowników wiadomości z życzeniami, co jest dla mnie bardzo sympatyczne i miłe. Życzenia te, przywołują serdecznie wspomnienia z okresu mojej pracy w Pułtusku. Korzystając z okazji chciałabym pozdrowić i podziękować tym wszystkim, z którymi miałam możliwość się spotkać i współpracować. Miło było mieć swój udział w pracę i rozwój Domu Polonii w Pułtusku. Nie byłoby to możliwe bez czynnika ludzkiego, bo to właśnie zespół ludzi, z którymi miałam przyjemność pracować miał największy wpływ na jakość świadczonych przez nas usług. Bardzo przeżyłam wiadomość o śmierci Pani Barbary Rzepkowskiej, z którą na kilka dni przed śmiercią rozmawiałam i nic nie zapowiadało, że będzie to nasza ostatnia rozmowa. Ciężko było mi przyjąć tę informację do wiadomości, jeszcze długo będzie ciężko. Odszedł wspaniały człowiek, kobieta kochająca ludzi, która zawsze służyła pomocą, dobrym słowem i uśmiechem. Jej otwartość, szczerość i życzliwość powodowały, że Jej pokój, w którym pracowała, stawał się miejscem chwili wytchnienia. Przy tym wszystkim była niezwykle skromna. Zawsze pogodna i radosna. W każdym człowieku widziała tylko to, co najlepsze. W mojej pamięci Pani Basia zostanie, jako osoba, która nigdy nie przeszła obojętnie obok potrzebującego. Okazująca wsparcie i pomoc. Bardzo miło wspominam moje rozmowy, już będąc w Warszawie, z główną księgową Domu Polonii w Pułtusku, Panią Alicją – cudowną osobą, o wysokiej kulturze osobistej i zawodowej. Z całego okresu pracy w Domu Polonii mam wiele takich wspomnień. Jedne lepsze, drugie gorsze, jak to w życiu i pracy, ale czas zaciera te grosze wspomnienia, a pozostawia tylko te miłe. Z rozrzewnieniem wspominam miłą, rodzinną atmosferę, jaką stworzyliśmy między sobą w naszym oddziale oraz wzajemne zaufanie i wsparcie. Dziękuję raz jeszcze wszystkim pracownikom Domu Polonii za ich profesjonalizm, kulturę osobistą i etykę zawodową, które codziennie decydowały o tym, że praca z nimi była dla mnie wielką przyjemnością. Sobie i im życzę kolejnych owocnych lat pracy w środowisku ludzi, którzy wzajemnie się wspierają i swoim zapałem motywują do poszerzania swoich umiejętności zawodowych. Szczególne wyrazy uznania dla obecnego dyrektora, Pana Michała Kisiela, za jego wielkie zaangażowanie i wysiłek w rozwój Zamku w Pułtusku. Pan Michał, to wspaniały człowiek. Okazujący serce i pomoc wszystkim, których spotyka na swojej drodze. I na koniec kilka miłych słów o mieszkańcach Pułtuska, których spotkałam w trakcie mojego pobytu w Pułtusku, a którzy nie byli związani z Zamkiem. Od nich również otrzymywałam miłe słowa. Pułtuszczanie to bardzo serdeczni, pomocni i gościnni ludzie. Wszystkim im życzę również zdrowia i szczęścia.

Ile to już lat minęło odkąd pożegnała się Pani z Pułtuskiem? Czy zdarza się Pani odwiedzać Pułtusk?

Minęło już równe 10 lat odkąd pożegnałam Pułtusk i niestety od tego czasu ani razu go nie odwiedziłam, czego bardzo żałuję. Zaraz po wyjeździe z Pułtusku przeniosłam się do pracy do Ostródy, gdzie objęłam stanowiska dyrektora Hotelu Domu Polonii w Ostródzie. Później pracowałam w hotelu w okolicach Mikołajek i dopiero po kilku latach wróciłam na stałe do Warszawy, z którą związana jestem zawodowo, ale wielokrotnie powracam wspomnieniami do czasów mojej pracy w Domu Polonii w Pułtusku, do moich współpracowników z tamtego okresu i ludzi z Pułtuska, których w tamtym czasie miałam okazję poznać. Do dziś czuję smak przepysznych, wyśmienitych naleśników robionych przez Panie Kucharki w Domu Polonii w Pułtusku. Nikt nie robi lepszych! A także czuję smak wielu innych tworzonych potraw w kuchni, pod czujnym okiem Szefa Kuchni – Pana Piotra oraz Pani Dorotki i Pani Hani.

Czy zachęcałaby Pani młodych ludzi do wiązania swojej przyszłości zawodowej z pracą w hotelu?

Tak, hotelarstwo to wyjątkowo wdzięczna i ciekawa praca, dająca nieskończenie wiele możliwości rozwoju zawodowego i intelektualnego. W hotelu znajdują miejsce dla siebie ludzie mający doświadczenie w branży oraz te, które nigdy z branżą się nie zetknęły, osoby wykształcone w tym kierunku jak i te, które takiego wykształcenia nie mają lub są w trakcie nauki. Organizatorzy imprez, księgowi, specjaliści ds. marketingu i sprzedaży, ogrodnicy, kelnerzy, pracownicy służby pięter, specjaliści ds. PR, szefowie i pracownicy kuchni, dekoratorzy, animatorzy, informatycy czy recepcjoniści i konserwatorzy. Praca ta niesie ze sobą wiele wyzwań, ale również satysfakcji, każdego dnia człowiek uczy czegoś nowego. Praca w środowisku hotelarskim i gastronomicznym ma to do siebie, że bezustannie towarzyszy jej tempo, które przynosi wiele wyzwań i satysfakcji, czego należy mieć świadomość aplikując do tej branży. Obie z nich to sektory usługowe, wymagające od kandydatów niegasnącego entuzjazmu, wysokiej kultury osobistej, otwartości, empatii oraz łatwości komunikacji. Jeśli młoda osoba posiada tych kilka podstawowych cech i doda jeszcze odpowiedzialność, to właściwie kariera w hotelarstwie stoi otworem. Branża hotelarska to szansa na wspaniałą ścieżkę, szczególnie dla młodych, mobilnych, chętnych na zmiany tak w życiu, jak i do zmiany niejednokrotnie miejsca zamieszkania.

Czym zawodowo się Pani aktualnie zajmuje?

Rozprzestrzeniający się koronawirus, wywołujący chorobę COVID-19 i wprowadzone w związku z tym obostrzenia, wymusiły na mnie wiele zmian. 4-gwiazdkowy hotel, w którym przed wybuchem pandemii pracowałam i pełniłam funkcję dyrektora, został tuż po ogłoszeniu pandemii sprzedany. Epidemia koronawirusa bardzo negatywnie wpłynęła na całą branżę hotelarską i mając przed sobą perspektywę braku możliwości działania bądź bardzo ograniczonej pracy, musiałam reagować i szukać innych form zatrudnienia i tu z pomocą przyszedł mój pierwszy pracodawca z Cypru, u którego kilkanaście lat temu rozpoczynałam swoją karierę zawodową. Szczebel po szczeblu, od pokojowej aż po kadrę kierowniczą w 4-gwiazdkowym hotelu. Tsokkos Hotels & Resorts to największa sieć hotelowa na Cyprze, z ponad 40-letnim doświadczeniem w branży hotelarskiej i turystycznej, która oferuje szeroki wybór zakwaterowania w 29 obiektach hotelowych. Poza pracą dla Tsokkos Hotels & Resorts, doradzam inwestorom przy tworzeniu koncepcji hoteli, pomagam w ich otwarciu oraz szkolę pracowników branży hotelowej. Czy jestem gotowa na nowe wyzwania zawodowe? Zdecydowanie tak! Praca z ludźmi jest sensem mojego życia. Cenię sobie pracę na wielu płaszczyznach, która stawia przede mną wyzwania, dzięki którym nieustannie się rozwijam.

Głównym celem naszej dzisiejszej rozmowy jest nakreślenie naszym Czytelnikom idei „Telefonu Pogadania", inicjatywy, która zrodziła się w obliczu pandemii. Jest Pani osobą, która zaangażowała się w funkcjonowanie tego wolontariatu. W jakich okolicznościach znalazła się Pani w gronie osób działających na rzecz „Telefonu Pogadania"?

Wszyscy pamiętamy pierwsze tygodnie pandemii koronawirusa. Niepokój i strach przed nieznanym. Wiele branż dotknął lockdown. Nie inaczej było w branży hotelarskiej. Z dnia na dzień mój, do tej pory wypełniony od rana do późnych godzin nocnych, grafik zaczął świecić pustkami. Pracy zawodowej było znacznie mniej. Sytuacja ta była dla mnie czymś zupełnie nowym. Nie bardzo wiedziałam, co zrobić z nadwyżką wolnego czasu. Nie potrafię siedzieć bezczynnie w domu. Tak też myślałam co zrobić, aby ten niespodziewany wolny czas, jakoś produktywnie wypełnić i tu zrodziła się myśl wolontariatu. Szukałam i trafiłam na „Telefon Pogadania". Idea tego wolontariatu bardzo przypadła mi do serca. Wysłałam zgłoszenie. To była dobra decyzja. Rekrutację wspominam bardzo miło. Była dość duża selekcja. Pamiętam, że była to rozmowa z samą pomysłodawczynią i założycielką „Telefonu Pogadania", Gabrielą Kunert. Mega pozytywną i przesympatyczną osobą. Następnym etapem rekrutacji była rozmowa z Haną L., oligofrenopedagogiem i terapeutką. Rekrutację przeszłam pomyślnie i tym sposobem trafiłam do grona Wolontariuszy „Telefonu Pogadania". Gabariela Kunert rozesłała ogłoszenia, że szuka wolontariuszy. Odzew był niespotykany. W ciągu jednej nocy zgłosiło się do niej 500 osób.

Kto jest pomysłodawcą i założycielem „Telefonu Pogadania"?

Na pomysł ogólnopolskiego „Telefonu Pogadania" wpadła grupa znajomych aktywistów, którym sprawy seniorów były bardzo bliskie, a pandemia zmusiła miliony osób do ograniczenia spotkań towarzyskich i wyjść z domu. Wyludniły się ulice w Polsce i wprowadzono całkowity lockdown, dlatego też w marcu 2020 r., wspomniana wcześniej pomysłodawczyni Gabriela Kunert i współtwórca – Mateusz Ledwig wraz z innymi wspaniałymi osobami – Anią K., Anią W., Ewą N. i Martyną L. - podjęli wyzwanie stworzenia dla samotnych seniorów bezpłatnej infolinii. Postanowili umożliwić seniorom zwykłą, ludzką, serdeczną rozmowę. Dzięki ich determinacji i zaangażowaniu w dwa tygodnie, 04.04.2020 r. został uruchomiony „Telefon Pogadania", gdzie T-Mobile udostępnił nam linię telefoniczną, a Voice Contact Center Sp. z o.o. - udostępnił system do komunikacji z rozmówcami, jak również codzienne wsparcie swojego zespołu IT reprezentowanego przez Dyrektora IT Sebastiana Kowalickiego i głównego Specjalistę zespołu Helpdesk Pana Damiana Janickiego, który nigdy nie zostawił nas w potrzebie i zgłoszone problemy naprawia „od ręki". Współpracujący z nimi pozostali pracownicy to również sympatyczne i uczynne osoby oraz wielu innych życzliwych ludzi, którzy stworzyli dla nas stronę internetową, logo i materiały reklamowe oraz Ani S., życzliwej i pełnej wsparcia osoby, która przygarnęła nas pod swoje skrzydła Fundacji.

Proszę opowiedzieć naszym Czytelnikom czym jest „Telefon Pogadania".

„Telefon Pogadania" jest linią wsparcia, która opiera swoją moc na empatycznej, pełnej zrozumienia rozmowie i akceptacji drugiego człowieka. „Telefon Pogadania" to miejsce, w którym dbamy, aby nikt, niezależnie od płci, rasy, orientacji seksualnej, narodowości, wyznania, przekonań politycznych, wieku czy stanu zdrowia nie czuł się samotny i wykluczony. Każdy ma prawo być wysłuchanym. „Telefon Pogadania" już od ponad dwóch lat łączy wolontariuszy z kraju i ze świata, z ludźmi potrzebującymi rozmowy. Działamy na zasadach pro publico bono, pomagamy ludziom w sposób bezpłatny, poprzez darmową linię telefoniczną. Nie prowadzimy procesów terapeutycznych i porad psychologicznych, natomiast pomagamy osobom chorym, samotnym, będącym w depresji zastąpić godziny bezczynności i trwania w smutku – ciekawą, pogodną i przyjacielską rozmową. Miesięcznie odbieramy około 2000 połączeń. Wierzymy, że obejmowanie naszych podopiecznych miłą, spokojną, pełną ciepła i zrozumienia rozmową, pomaga im w mierzeniu się z szarą, trudną codziennością. Pomaga im lepiej funkcjonować i spokojniej żyć. Czują się potrzebni, lepsi, otwierają się na otoczenie i na innych. Budują na nowo poczucie własnej wartości, odzyskują pewność siebie, oswajając lęki, bo „czasem ktoś, kto zechce wysłuchać drugiej osoby, ma większą moc, niż czary". W ten sposób osoby samotne mogą połączyć się z innymi ludźmi telefonicznie i porozmawiać, o czymkolwiek tylko chcą. Czasem najprostsze środki, takie jak właśnie zwykła rozmowa, okazują się najważniejsze. Dobre słowo wypowiedziane do osoby będącej w czasie załamania nerwowego mogą przecież zdziałać dużo więcej niż np. pieniądze wydane na tabletki przeciwdepresyjne.

Czy „Telefon Pogadania" skierowany jest głównie do seniorów?

Na samym początku był on skierowany do osób wyłącznie powyżej 60. roku życia i z myślą o nich był stworzony, ale od dłuższego już czasu „Telefon Pogadania" jest dla wszystkich osób, w szczególności dla ludzi zagubionych, bezradnych i przytłoczonych życiem. Starszych, młodszych, chorych, bezdomnych, niepełnosprawnych, ofiar przemocy domowej, samotnych – oni do nas najczęściej „pukają". Coraz częściej dzwonią do nas również ludzie bardzo młodzi.

Gdzie znajduje się siedziba wolontariatu i ile osób zaangażowanych jest w jego funkcjonowanie?

„Telefon Pogadania" działa pod skrzydłami fundacji z Gdańska. Na linii pracują z nami wolontariusze w całej Polsce, jak i wolontariusze mieszkający poza granicami naszego kraju. Mamy wolontariuszy mieszkających w Los Angeles, na Filipinach, w Irlandii, Belgii, Portugalii, Holandii, Niemczech, Stambule. Wśród nas są studenci, tłumacze, coachowie, psychologowie, pedagodzy, ekonomiści, menadżerowie, farmaceuci, księgowi, specjaliści, pielęgniarki, pedagodzy, marketingowcy, informatycy i hotelarze, jak ja. My wolontariusze,

eprasa.pl 1066466198

zwykli ludzie, single, żony i mężowie, rodzice i dziadkowie, córki i synowie, młodzi i emeryci. Osoby ciepłe, wygadane, które na każdy temat potrafią rozmawiać. Obecnie pracuje około 150 wolontariuszy, a kilkunastu jest jeszcze w trakcie rekrutacji.

Z jakimi sprawami najczęściej dzwonią ludzie chcący uzyskać wsparcie?

„Nie chcę robić kłopotu, czuję się samotna/y, jest mi smutno i źle, nie znoszę narzekać i mówić o tym, że jest mi ciężko, trudno i mam ochotę zniknąć na chwilę. Boję się, że jeśli zacznę narzekać, smutny stan się pogłębi, a ja utonę w tych kłopotach, trudnościach i wątpliwościach" - to najczęściej słyszymy od osób, które do nas dzwonią i którym staramy się pomagać w ramach rozmowy. Ich historie są różne. Jedni stracili wszystkich bliskich. Inni mają rodzinę, ale za daleko, żeby z nimi pobyć. Zdarza się, że dzieci wyjechały za granicę, bądź są zbyt zajęte pracą, aby wpaść na chwilę i porozmawiać. Samotni w święta, kiedy chorują, kiedy nie mają sił, by iść po zakupy. Krępują się poprosić o pomoc, popadając w coraz większą izolację, wyobcowanie i samotność. Skazani na samotność tracą sens życia. Nie wychodzą z domu, nie mają z kim porozmawiać, ani do kogo zadzwonić. Tak mijają ich tygodnie i miesiące. Dopada ich apatia oraz strach przed jutrzejszym dniem. Kontakt z nami jest niejednokrotnie jedyną okazją do rozmowy. Najczęściej opowiadają o samotności i problemach dotyczących zdrowia. Rozmówcy opowiadają nam o braku poczucia sensu życia, często permanentnym stresie i lękach. Każdy z nich ma jakąś historię do opowiedzenia – niektórzy mają łatwość mówienia o niej, inni wolą zachować szczegóły dla siebie z różnych powodów. Czasem historie te są bardzo bolesne i trudne do zrozumienia. Często wyciskają łzy i sprawiają niemal ból, ci ludzie są bardzo szczerzy, otwarci do nas, dzielą się swoimi troskami, ale są i takie rozmowy, które rozbawiają nas do łez, rozmowy o życiu codziennym, jak mija im dzień, o ulubionych i nielubianych potrawach, zakupach, programach telewizyjnych, nowinkach technologicznych, plotkach o gwiazdach muzyki, kina i sportu, o książkach czy ciekawych wydarzeniach, w których brali udział.

Ile czasu mniej więcej trwa rozmowa?

Wszystko zależy od problemu, z jakim dzwoni beneficjent, jego stanu emocjonalnego i możliwości, a przede wszystkim potrzeb. Staramy się jednak, żeby indywidualna rozmowa nie trwała dłużej niż godzinę, gdyż przepustowość naszych łączy jest ograniczona, a i ilość wolontariuszy na zmianie również. Jednocześnie na linii może pracować nie więcej niż 7 osób. Chcielibyśmy, aby dzwoniący do nas ludzie nie mieli większych problemów z połączeniem się, aby każdy z nich miał szansę na chociaż krótką rozmowę z nami. Mamy rozmówców, którzy są z nami od początku istnienia „Telefonu Pogadania" i dzwonią do nas niemal codziennie.

Kto wspiera Panią we wszelkich działaniach na rzecz „Telefonu Pogadania"? I jak wygląda codzienny dzień na linii?

Ogromnym wsparciem zarówno dla mnie, jak i dla innych wolontariuszy jest Mirosława Szczepańska, coach, trener biznesu z wieloletnim doświadczeniem i bogatą wiedzą praktyczną. Od wielu lat pracuje z ludźmi, pomagając im i wspierając w rozwoju. założycielka „akademii ja" w łodzi. W „Telefonie Pogadania" pełniąca rolę koordynatora projektu i opiekuna wolontariuszy. Szczęśliwa mama 2 dorosłych już dzieci, kobieta artystka, pasjonatka żeglarstwa i podróży oraz wielbicielka klimatu śródziemnomorskiego. Doskonale rozumie zarówno potrzeby beneficjentów, jak i wolontariuszy. Niestrudzona czuwa nad nami wszystkimi codziennie i wspiera w pracy podejmowanej dla dobra innych. Ma serce, które czule słucha, dodaje zapału i zagrzewa do działania, a my z przyjemnością nazywamy ją naszą szefową. Pomaga odkrywać nasze mocne strony i cieszy się z naszych sukcesów. Każdy dzień pracy w „Telefonie Pogadania" jest dla nas pełen wyzwań. Pomaganie innym zawsze było elementem mojego życia, ale także pasją, której poświęcam część wolnego czasu. Pomoc słabszym, zagubionym i samotnym daje mi ogromną satysfakcję. Jest radość, duma, poczucie że zrobiło się coś dobrego i, że jest się potrzebnym. Pomaganie innym, to nie tylko pomaganie potrzebującym, dotkniętym przez los, ubogim czy nieradzącym sobie z przeciwnościami losu. Pomaganie to także bardzo drobne gesty pomocy, a nawet zwykłej sympatii. Wolontariat to odskocznia od pracy, obowiązków domowych i sposób na poznanie nowych, ciekawych i wartościowych osób, z którymi staram się nawiązać bliższe, cieplejsze znajomości.

Jak zmieniały się Pani funkcje na przestrzeni 2 lat pracy w „Telefonie Pogadania"?

Rozpoczynałam pracę na linii jako wolontariusz – rozmówca, później przejęłam po koleżance Ani W. tworzenie grafików pracy wolontariuszy i opiekunów, następnie wraz z grupą kilku osób zaangażowałam się w stworzenie Zespołu ds. Marketingu i Rekrutacji, w którym z uwagi na moje zawodowe doświadczenie i zainteresowanie pracuję. Od niedawna pełnię też funkcję opiekuna wolontariuszy pracujących bezpośrednio na linii, wykorzystując swoją wiedzę zawodową, jak i tę zdobytą na studiach. Opiekun grupy musi być wsparciem dla wolontariuszy i w każdej chwili służyć pomocą wolontariuszowi, gdy ten trafi na rozmówcę, którego problemu nie jest sam w stanie rozwiązać. Myślę, że ukończone przeze mnie studia wyższe z socjologii o specjalności psychologia społeczna idealnie wpasowują się w profil opiekuna. Dokonany wówczas przeze mnie wybór profilu studiów oceniam dziś, jako absolwentka „ze stażem", za w pełni trafny.

Czy oprócz Pani są jeszcze inne osoby, które tak jak Pani pracują w wolontariacie od samego początku jego istnienia, z którymi przy długofalowej współpracy mogłabym przeprowadzić krótki wywiad, które również chciałyby zachęcić mieszkańców Pułtuska i okolic do rozmowy z nimi?

Takich osób, jak ja jest całe mnóstwo i nie sposób jest wymienić wszystkich. Każda z tych osób jest wyjątkowa i od wielu miesięcy oddaje całe swoje serce, by każdy z naszych rozmówców czuł się u nas jak najlepiej. Jednymi z pierwszych wolontariuszy są: Ewa S. - oaza spokoju i ciepła, pełniąca funkcję mentora w „Telefonie Pogadania", osoba niebywale wrażliwa, empatyczna i gotowa do pomocy. Małgosia S., coach, trener, konsultant ds. etykiety i wizerunku, bardzo ciepła i serdeczna osoba, jak również konkretna i profesjonalna w swoim fachu. Ewa A.P., wspaniały psycholog, który tworzy dla wolontariuszy „Niezbędniki" i dba o aktualizację wszelkich materiałów dydaktycznych. Ola B., Ania C., empatyczne i zaangażowane w rozwoju „Telefonu Pogadania" bratnie dusze. Beatka L. bardzo zapracowana, a zarazem bardzo uczynna koleżanka. Dorota P., wolontariusz – człowiek anioł, będąca jednocześnie słuchaczką Uniwersytetu Trzeciego Wieku, której głównym celem jest rozwój i aktywizacja osób starszych. Iwonka S., coach, z bogatym doświadczeniem zawodowym i rozwiniętymi kwalifikacjami, rozmówca. Marta S., Ala B., Patrycja R., Joasia D., zaangażowane i życzliwe wolontariuszki. Sławek N. - rozmówca, dla którego nie ma rzeczy niemożliwych, są tylko trudne do wykonania. Michał J., Piotrek K., i Artur G. - mój telefoniczny braciszek, mega fajni mężczyźni - wolontariusze oraz wszyscy opiekunowie, nasi świetni i serdeczni psychologowie. Każdy z wolontariuszy, pracujących w „Telefonie Pogadania", ma takie cechy, które sprawiają, że jest ważną częścią zespołu. Część z nas pracuje z Warszawy, część z Łodzi, Krakowa, Bielsko -Białej, Rzeszowa, Katowic, Poznania, Bydgoszczy, Kielc czy Lublina. Mimo to staramy się być ze sobą w stałym kontakcie, a z niektórymi rozmawiać nie tylko podczas dyżurów. Każdy z wolontariuszy jest inny, różni ich wiek, zainteresowania, miejsce pochodzenia, doświadczenie. Każdy z naszych Wolontariuszy jest bardzo zaangażowany i wkłada całe serce w to co robi.

telefon pogadania.pl
Jesteśmy dla Ciebie!

Jak wygląda obecnie rekrutacja Wolontariuszy?

Rekrutacja jest kilkuetapowa. Każdy zainteresowany udziałem musi na początku wypełnić prosty formularz, który pozwoli mojej koleżance Dominice S. zaangażowanej w pozyskanie większej liczby oddanych wolontariuszy i opiekunów na zdobycie najważniejszych informacji o osobie rekrutowanej. W kolejnym etapie, po podpisaniu umowy przez kandydatów na wolontariuszy, rekruterzy Ola C., pogodna i zawsze pozytywnie nastawiona do pracy osoba, Małgosia J., spokojna, sympatyczna i ja, organizujemy rozmowy zdalne z kandydatami na wolontariusza. Każde z takich spotkań ma na celu wspólne poznanie się, przedstawienie idei „Telefonu Pogadania" i tego, co chcemy razem osiągnąć. Przedstawiamy im, jak wygląda cały proces przygotowań do pracy na linii i sprawdzamy umiejętności i predyspozycje. Końcowym etapem rekrutacji jest szkolenie, które prowadzę z Joasią Z. naprzemiennie. Joasia Z., niegdyś pracownik korpo, lubiącą pracę w zespole, miłośniczka psów, przyszły psycholog. Jako opiekun wolontariuszy i starsza stażem koleżanka z linii, staram się też, aby każdy z wolontariuszy był indywidualnie traktowany i jeśli jest potrzeba, wysłuchany, dając im poczucie, że jesteśmy do ich dyspozycji i służymy zawsze radą i wsparciem.

Co takiego jest w wolontariacie, że wciąga? Co daje Pani wolontariat?

O radości i poczuciu spełnienia nie muszę tu wspominać, bo to oczywiste. Działalność wolontaryjna jest ogromną inwestycją w samego siebie. To dzięki wolontariatowi rozwijam swoje umiejętności pracy z innymi, takie jak komunikacja, czy praca w grupie. Jest okazją do spędzenia wolnego czasu w pożyteczny sposób. Poczucie, że jest się w społeczności ludzi wrażliwych i empatycznych. Wolontariuszem nie może być osoba nieczuła na krzywdę drugiego człowieka. Czas poświęcony na wolontariat owocuje nabywaniem nowych znajomości, zwiększeniem poczucia wspólnoty oraz podnoszeniem umiejętności interpersonalnych. Poza tym poznałam wiele osób, które myślą podobnie do mnie i dzielą moje zainteresowania To są fajne znajomości i dobre, wspólne działania. Stały kontakt z ludźmi pomaga rozwijać mój naturalny system wsparcia, stanowiący doskonałą ochronę przed stresem i przygnębieniem. Ogromną częścią mojej pracy, jako opiekuna, jest stały kontakt z wolontariuszami, zarówno mailowy, telefoniczny jak i niekiedy osobisty, a ten jest nie do przecenienia. Bardzo ważne są też spotkania superwizyjne, organizowane online przez Mirosławę Szczepańską, psychologów i psychoterapeutów, na które staramy się zgromadzić wszystkich wolontariuszy i podsumować najważniejsze sprawy. Mówimy o napotykanych trudnościach, o tym, jak się czujemy, o emocjach, jak sobie radzić z trudnymi sytuacjami. Bycie wolontariuszem to nie tylko pomaganie innym, ale również możliwość rozwoju osobistego i dobry sposób na spędzenie wolnego czasu. Już sama świadomość pomagania daje mi energię i powód do działania, a momenty, kiedy ktoś powie „dziękuję" są bezcenne. Tyle razy miałam to przyjemne uczucie wewnętrznego ciepła, mimowolnego uśmiechu, radości, że dzięki moim niewielkim działaniom i krótkiej rozmowie, ktoś poczuł się szczęśliwy. Spędził miło czas. Zwykłe wywołanie czyjegoś uśmiechu jest niezwykłym przeżyciem, które dzielisz z ludźmi wokół ciebie. Niestety nie wszystko można opisać słowami, dlatego życzę każdemu, by sam doświadczył tego, co ja. Dlatego zachęcam wszystkich do angażowania się w wolontariaty. W Polsce działa wiele organizacji organizujących i korzystających z pomocy wolontariuszy, jesteśmy jedną z nich. Kontakt z nami czy z inną organizacją to jedna z dróg do wolontariatu. Współczesny świat pełen jest ludzi skupionych wyłącznie na swoim interesie. Jednakże cena egoizmu jest wysoka, bo to przecież poprzez wzajemną życzliwość i wspomaganie się można osiągnąć znacznie więcej i to w zdecydowanie lepszej atmosferze. Zabiegani, zagonieni, zapatrzeni w siebie, nie zwracamy uwagi na innych. Zrozumienie, słuchanie drugiego człowieka pozwalają również dowiedzieć się czegoś o nas samych i poznać siebie.

Czy warto pomagać innym?

Tak. Zdecydowanie warto pomagać innym ludziom, by dawać im radość i rozwiązywać ich konkretne, niekiedy życiowe problemy. Każdy gest, nawet najdrobniejszy zmienia świat... czyjś świat. Uśmiech na twarzy dziecka, że może z kimś się podzielić swoim problemem, osoba niepełnosprawna, która może wyjść z domu, bo ktoś zechciał jej towarzyszyć, człowiek bezdomny, który otrzymał ciepłą zupę w zimie. Wokół nas jest wiele osób, które potrzebują wsparcia, odkryjmy w sobie radość dzielenia się. Bo to naprawdę ogromna wartość! Pomaganie daje dużo słońca w życiu zarówno temu, kto otrzymuje pomoc, jak i temu, kto ją oferuje. Więc chyba warto pomagać, prawda? Los może się szybko odmienić, każdy zna przecież kogoś, kto był królem życia, a nagle wszystko się odmieniło – wypadek czy choroba. Nigdy nie wiadomo, kiedy my będziemy potrzebowali pomocy.

Jakie plany jako „Telefon Pogadania" macie na 2022 rok?

Rozwijać się w każdym kierunku, osobistym, zespołowym, technicznym, jako ludzie i jako wolontariat „Telefon Pogadania", ale o szczegółach i planach rozwoju chciałabym nie mówić i oddać głos Liderowi, Mirosławie Sczepańskiej, która najlepiej o nich opowie i przybliży je mieszkańcom Pułtuska i okolic.

Na zakończenie – jak zachęciłaby Pani mieszkańców naszego miasta i powiatu, którzy wielokrotnie borykają się z różnymi problemami, do korzystania z „Telefonu Pogadania"?

Spróbujcie i dajcie sobie szansę. Może to właśnie „Telefon Pogadania", który stworzony jest między innymi dla Was, kochani mieszkańcy Pułtuska i powiatu, spowoduje, że zagości w Waszym życiu uśmiech i nadzieja. **Czekamy na Wasze telefony codziennie od 11:00 do 20:00 również w święta i dni wolne od pracy.** Gwarantujemy dyskrecję. Nasze rozmowy nie są nagrywane. Proszę, spróbujcie. Zaangażowanie wolontariuszy, rzetelność oraz chęć dzielenia się dobrem i niesienia pomocy, sprawiają, że dzięki rozmowom przeprowadzonym za pośrednictwem „Telefonu Pogadania" osoby pozbawione nadziei, nierzadko dostrzegają drogę wyjścia z nierozwiązywalnych według nich sytuacji, a co jest najlepszą zachętą do kontaktu z nami. Moją rolą jest bardziej słuchać, niż zachęcać. Aby zachęcić mieszkańców Pułtuska i powiatu pułtuskiego do wykorzystywania „Telefonu Pogadania" opowiedziałam co nieco o nim powyżej, dostarczając praktycznych informacji, czym jest, i komu ma służyć. Poza tym rozmowa moja z Panią Redaktor powinna zachęcić samotnych, chorych, opuszczonych czy wreszcie tych, którzy chcieliby po prostu porozmawiać z drugą osobą do otwarcia się, do powiedzenia o tym, co czują i co się w ich życiu dzieje. O smutkach i radościach, które czasami nas wszystkich dopadają, zwłaszcza w tym trudnym dla nas wszystkim czasie – pandemii, wojny w Ukrainie, wysokiej inflacji i recesji. Zostaliście sami, pogubiliście się w życiu, straciliście bliską osobę, nie macie z kim pogadać? W takich chwilach warto sięgnąć po słuchawkę i skorzystać z anonimowej, bezpłatnej rozmowy. Możecie zadzwonić ze zwykłymi, codziennymi problemami i przemyśleniami. Już nie mogę doczekać się rozmowy z Wami. Mam nadzieję, że nie będziecie zwlekać, weźmiecie za słuchawkę i wykręcicie do nas numer telefonu **22 255 22 50**. Numer jest płatny według standardowych stawek operatorów. Dzwonicie, jak na zwykły numer stacjonarny. **800 012 005** jest numerem bezpłatnym, na który można dzwonić, zarówno z telefonu stacjonarnego, jak i ze swojej komórki w dowolnej sieci. **Serdecznie zapraszamy również do odwiedzenia naszej strony https://telefonpogadania.pl/.**

Dziękuję za rozmowę.

Dziękuję bardzo Pani Redaktor za rozmowę i całej Redakcji, w szczególności Pani Agnieszce Anulewicz za nieustającą pamięć o mnie i okazaną serdeczność. Mam nadzieję, że przy długofalowej współpracy z Panią Redaktor, będę miała jeszcze kiedyś możliwość wymienić wszystkich z imienia, bo to dzięki nim i ja poszerzyłam swoje grono znajomych o życzliwe i oddane mi osoby.

eprasa.pl 1066466198

Czterdziesta piąta „Warszawska Syrenka”

23 marca odbyły się eliminacje do 45. Konkursu Recytatorskiego „Warszawska Syrenka”, zorganizowane przez Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku. Konkurs adresowany był do przedszkolaków oraz uczniów szkół podstawowych.

Dobór repertuaru, interpretację utworu, wymowę, kulturę mowy oraz ogólny wyraz artystyczny oceniało jury w składzie: Bożenna Kucharczyk, Lech Chybowski oraz Grażyna Maria Dzierżanowska.

Wyniki konkursu przedstawiają się następująco:

W kategorii klas 0 – III szkół podstawowych
I miejsce – ALEKSANDER SŁUŻAŁA z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 4 w Pułtusku, recytował utwór Wandy Chotomskiej „Makaron”
II miejsce – JAGNA KUBICZ z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Przemiarowie, recytowała utwór Doroty Gellner „Zawiłości miłości”
III miejsce – MARCELINA KORDOWSKA z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Przemiarowie, recytowała utwór Wandy Chotomskiej „Placek”
Wyróżnienie – FILIP BOREK z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Pułtusku, recytował utwór Adama Mickiewicza „Komar, niewielkie licho”
wyróżnienie – ALEKSANDRA NIERODA z Niepublicznego Przedszkola „Miniland” w Pułtusku, recytowała utwór Tadeusza Śliwiaka „Zakochana żaba”
wyróżnienie – ALICJA DAWIDCZYK ze Społecznej Szkoły Podstawowej w Gzach, recytowała utwór Ewy Cielesz „Kocham zwierzęta”

W Kategorii klas IV – VI szkół podstawowych:
I miejsce – FILIP URBANOWICZ z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 4 w Pułtusku, recytował utwór Marii Terlikowskiej „Straszny sen”
II miejsce – LAURA ZIELIŃSKA z Publicznej Szkoły Podstawowej w Zambskach Kościelnych, recytowała utwór Juliana Tuwima „Dwa wiatry”
III miejsce – ANTONI PIĄTEK-MIŁOSZEWSKI z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Pułtusku, recytował utwór Jana Brzechwy „Rozrzutny wróbel”
wyróżnienie – ALICJA PARADOWSKA z Publicznej Szkoły Podstawowej w Skaszewie Włościańskim, recytowała utwór Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego „Dyrektor i pomnik”

W kategorii klas VII - VIII szkół podstawowych:
I miejsce – ANNA JAWORSKA z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Pułtusku, recytowała utwór Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego „Dyrektor i pomnik”
II miejsce – ZUZANNA CZARNECKA z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 4 w Pułtusku, recytowała utwór Stefanii Grodzieńskiej „Kakao”
III miejsce – KINGA JASKULSKA z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 w Pułtusku, recytowała utwór Wisławy Szymborskiej „Labirynt”
wyróżnienie – DOMINIKA JASKULSKA z Publicznej Szkoły Podstawowej w Płocochowie, recytowała utwór Wisławy Szymborskiej „Nic dwa razy”

Uroczysty finał eliminacji do konkursu recytatorskiego „Warszawska Syrenka” odbył się 6 kwietnia w Galerii Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku. Laureaci pierwszych miejsc w każdej z kategorii wiekowych 9 kwietnia reprezentowali nasz rejon w Mazowieckim Instytucie Kultury w Warszawie.

inf. MCKiS w Pułtusku

eprasa.pl 1066466198

„Strasna zaba" nie taka straszna

- rozstrzygnięcie Międzyszkolnego Recytatorskiego Konkursu Logopedycznego

5 kwietnia rozstrzygnięto V Międzyszkolny Recytatorski Konkurs Logopedyczny „Strasna zaba", zorganizowany przez Publiczną Szkołę Podstawową nr 3 im. Tadeusza Kościuszki oraz Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną w Pułtusku. Konkurs przeprowadzono w formie online, a wzięło w nim udział 29 dzieci z klas 0-II szkół podstawowych i przedszkoli z terenu gminy Pułtusk.

Komisja konkursowa – przewodnicząca Bożena Potyraj (dyrektor PBP im. Joachima Lelewela), Małgorzata Stańkowska (logopeda Centrum Terapeutycznego Senso-Logo Małgorzata Chimkowska) oraz Ewa Kowalczyk (sekretarz redakcji Pułtuskiej Gazety Powiatowej) – oceniła przesłane nagrania i wyłoniła laureatów:

W kategorii klas „0":
I miejsce – Zofia Finger (Przedszkole przy ZS-P w Przemiarowie)
II miejsce – Kamil Drzewiecki (Przedszkole Miejskie nr 4)
III miejsce – Olaf Czymerski (Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna)
wyróżnienia: Adam Arbuziński (PSP w Płocochowie), Ksawery Tyszka (Przedszkole Miejskie nr 5)

W kategorii klas I – II:
I miejsce – Zofia Pik (PSP nr 4)
II miejsce – Grzegorz Melnicki (PSP w Płocochowie)
III miejsce – Kacper Goryszewski (PSP nr 3)
wyróżnienia: Bogdan Tkaczuk (PSP nr 4), Damian Łach (PSP nr 1)

Organizatorzy dziękują wszystkim uczestnikom za udział w konkursie oraz rodzicom i logopedom za wysiłek włożony w przygotowanie dzieci do występu. Nagrody i dyplomy zostały dostarczone przez organizatorów do szkół i przedszkoli.

Ewa Kowalczyk
e.kowalczyk@pultusk24.pl

eprasa.pl 1066466198

Kacper Knochowski

NOWOŚĆ

Młodzi mają głos

Student politologii na UKSW na wydziale społeczno-ekonomicznym. Młody analityk polskiej i zagranicznej sceny politycznej. Rodowity pułtuszczanin.

Solidarni z Ukrainą!

Już ponad 50 dni trwa wojna u naszych wschodnich sąsiadów. Cały demokratyczny świat jednoczy się wokół sprawy ukraińskiej i wszelkimi gospodarczymi sposobami walczy z Rosją. Kijów już wygrał tę wojnę. Teraz rodzi się pytanie, jaki będzie jej koszt po obu stronach.

Ukraina walczy z okupantem wszystkimi dostępnymi siłami. Stolica kraju została wyzwolona spod jarzma kremlowskiego agresora. W tym momencie siły rosyjskie formują się na wschodnich terenach Ukrainy, gdzie, jak twierdzą eksperci, ma odbyć się ostateczna bitwa. W regionie donieckim i ługańskim, przez Rosję uznawanym jako autonomiczne podmioty prawa międzynarodowego, ma dojść do apogeum tegoż konfliktu. Moskwa chce je, rzecz jasna, przyłączyć do swojego kraju i propagandowo wyjść z tejże wojny „zwycięsko". Jeśli ambicje Władimira Putina nie zostaną zaspokojone, czeka nas dalszy ciąg batalii na wschodnie Europy.

Stany Zjednoczone Ameryki w dalszym ciągu wspierają Ukrainę w walce z Rosją. W ubiegłym tygodniu przekazały jej pomoc wartą 800 mln dolarów. W jej skład wejdą m.in. systemy artyleryjskie, pojazdy opancerzone oraz śmigłowce. Takowa pomoc będzie bardzo ważna dla Ukrainy, ponieważ broni jest u niej jak na lekarstwo. Od początku wojny Waszyngton przekazał ponad 2,5 mld dolarów na rzecz pomocy Ukrainie. Zaangażowanie naszych transatlantyckich przyjaciół jest ogromne. Wsparcie militarne, jakie obecnie udziela Wujek Sam, jest precedensem w historii. Nie ingerują oni w wewnętrzne sprawy Ukrainy (tak jak to miało miejsce np. w Afganistanie), ale oferują po prostu pomoc. Oczywiście mają oni w tym też swoje korzyści, mianowicie mogą pokazać swoją sprawczość wobec agresora (państw świata autorytarnego i totalitarnego).

Państwa Unii Europejskiej, tak samo jak Stany Zjednoczone Ameryki, wspierają Ukrainę jak mogą. Przyjmują uchodźców wojennych, dają im schronienie i wyżywienie, a teraz również są tworzone projekty dotyczące sprawnej socjalizacji Ukraińców ze społeczeństwem w danym państwie. W ubiegłym tygodniu do Kijowa zawitała delegacja prezydentów wschodniej flanki Sojuszu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej. W tymże gremium znalazł się również prezydent Polski – Andrzej Duda. Głowy państw wzywały cały świat zachodni do zapewnienia jak największych dostaw broni dla Ukrainy. Takowe wsparcie dyplomatyczne w tak trudnym momencie jest bardzo ważne. Spotkanie na szczycie przedstawicieli państw znajdujących się w tak ważnych sojuszach jak wyżej wspomniano, jest niezbędne do pokazania okupantowi jedności świata zachodniego. Władimir Putin przez lata starał się dzielić i poróżnić państwa. Swój cel osiągnął np. na Węgrzech, gdzie jego serdeczny przyjaciel sprawuje autorytarne rządy. Próbował on również ingerować w politykę Francji poprzez spotkania z liderką Frontu Narodowego – Marine Le Pen. Całe szczęście, że Francuzi mają głowę na karku i nie poddają się tępej propagandzie Kremla.

Z Rosją nie da się już prowadzić sprawiedliwego dialogu. Nastały takie czasy, że albo należy postawić jej twarde warunki (czerwone linie), których zobowiąże się przestrzegać, albo totalnie izolować. Jak już wspomniałem w jednym ze swoich felietonów, Ukraina walczy nie tylko o swoją niepodległość, ale również o przyszłość świata Zachodu i demokracji. To, czy zwycięży Kijów, czy Moskwa, będzie miało ogromne znaczenie w przyszłym globalnym układzie sił.

TO MIEJSCE CZEKA NA TWOJĄ REKLAMĘ
reklama.pgp@pultusk24.pl
tel. 500 098 227

Włamywacze plądrują pułtuskie mieszkania!

Jak informuje oficer prasowa KPP w Pułtusku podinsp. Milena Kopczyńska, włamywacze plądrują pułtuskie mieszkania. Tylko od początku kwietnia doszło do dwóch włamań na terenie miasta. W obydwu przypadkach pomieszczenia mieściły się w bloku, na parterze, a przestępcy wyłamywali wkładki w drzwiach wejściowych i plądrowali pokoje.

Do pierwszego zdarzenia doszło przy ul. Kolejowej. Włamywacze ukradli złotą biżuterię i pieniądze należące do 51-letniej kobiety. Wszystko o łącznej wartości 7 tys. zł. We wtorek 12 kwietnia przestępcy zainteresowali się mieszkaniem przy ul. Na Skarpie. Tym razem, 72-letnia właścicielka nie straciła żadnych oszczędności.

Nie ma idealnych zabezpieczeń przed włamaniem, ale możemy zminimalizować jego ryzyko. Najlepszym zabezpieczeniem mieszkania jest życzliwy sąsiad. Poprośmy więc, aby zwrócił uwagę na to, co dzieje się z naszym mieszkaniem, podczas gdy nas nie ma. Powierzmy życzliwym sąsiadom lub znajomym komplet kluczy. Bądźmy czujni!

Sąsiedzie - jeśli widzisz kogoś obcego, słyszysz podejrzane odgłosy lub jesteś świadkiem nietypowych zachowań osób postronnych – REAGUJ – ZADZWOŃ NA POLICJĘ!

inf. podkom. Milena Kopczyńska, KPP Pułtusk

Znęcał się nad rodziną, trafił do aresztu

Pułtuscy policjanci zatrzymali 50-letniego mężczyznę, podejrzanego o stosowanie przemocy wobec najbliższych członków rodziny. Sąd Rejonowy, po zapoznaniu się z materiałem dowodowym zgromadzonym przez funkcjonariuszy, wydał postanowienie o tymczasowym aresztowaniu mężczyzny na 2 miesiące.

Kilka dni temu pułtuscy policjanci zostali powiadomieni o przemocy domowej, której miał się dopuszczać 50-letni mężczyzna wobec swojej żony i dzieci. Jak ustalili mundurowi awantury, wyzwiska, groźby i przemoc w tej rodzinie trwały trzy miesiące. Zebrany w sprawie materiał dowodowy dał funkcjonariuszom bezsprzeczne podstawy, żeby przedstawić 50-latkowi zarzuty popełnienia przestępstw. Zatrzymany odpowie za fizyczne i psychiczne znęcanie się nad najbliższymi. Sąd Rejonowy w Pułtusku, na wniosek Policji i Prokuratury zastosował wobec mężczyzny areszt na okres 2 miesięcy. Mężczyźnie grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

inf. podkom. Milena Kopczyńska, KPP Pułtusk

reklama...

eprasa.pl 1066466198

Rubryka**Dietetyka**

Sprawdź swoje zdrowie na wiosnę

Lepiej zapobiegać niż leczyć… tak brzmi jedno z popularnych haseł. Wiosna jest tym okresem w roku, kiedy dobrze jest przyjrzeć się głębiej swojemu zdrowiu.

Coroczne badanie krwi jest kluczowym elementem zapobiegania różnego rodzaju chorobom. Zapewniając spojrzenie na aktualny stan zdrowia, badanie krwi może wykryć potencjalne problemy zdrowotne, zanim w pełni wyjdą na powierzchnię, dzięki czemu można im najskuteczniej zarządzać. Badania krwi są dość proste i szybkie do wykonania. Co więcej, dostarczają wielu informacji, które mogą być dla Ciebie korzystne. Regularne testy pomogą Ci zrozumieć, jak Twoje ciało zmienia się w czasie i umożliwi Ci podejmowanie świadomych decyzji w oparciu o Twoje zdrowie.

Badania krwi mają wiele zastosowań i są jednym z najczęściej wykonywanych rodzajów badań medycznych. Badania krwi są wiarygodną formą danych – największą korzyścią regularnych badań krwi jest to, że oferują one niezawodny sposób śledzenia stanu zdrowia i dobrego samopoczucia

Diagnozowanie choroby – wczesne wykrycie jest kluczem do leczenia wielu chorób, w tym nowotworów. Badanie krwi nie jest idealnym sposobem na wykrycie wszystkich chorób, ale wiele chorób można wykryć za pomocą badań krwi.

Sprawdzanie metabolizmu, aby dowiedzieć się, czy masz cukrzycę – cukrzyca jest jednym z najczęstszych problemów zdrowotnych, z jakimi borykają się ludzie w społeczeństwie. Twoje badania krwi dają wgląd w Twój metabolizm i procesy chemiczne zachodzące w twoim ciele.

Sprawdzanie funkcji wątroby – jedną z głównych funkcji wątroby jest rozkładanie różnych toksyn w organizmie. Twoja wątroba działa jak rodzaj systemu detoksykacji. Problemy z wątrobą można znaleźć w badaniach krwi.

Monitorowanie zdrowia narządów:

Nerki – twoje nerki są częścią układu moczowego i pomagają regulować krew. Na przykład nerki regulują ciśnienie krwi, poziom pH, stężenie minerałów.

Sprawdzanie poziomu hormonów u mężczyzn i kobiet – w naszym ciele znajduje się wiele ważnych hormonów, które regularne badania krwi mogą nam pomóc w identyfikacji. Ponadto niektóre godne uwagi hormony, takie jak testosteron, progesteron, DHEA-S i estradiol.

Oczywiście z podstawowych badań można ocenić dużo więcej.

Jak przygotować się do rutynowych badań?

Zaleca się, by do pobrania krwi do rutynowych badań zgłaszać się w godzinach rannych (7:00-10:00). W niektórych badaniach dopuszcza się możliwość pobierania krwi w innych porach; w takich przypadkach należy zaznaczyć godzinę pobrania.

Zaleca się (o ile nie ma innych wskazań), by przed pobraniem próbki krwi zachować ok. 12 godzinną przerwę w spożywaniu posiłków. Optymalnie, ostatni posiłek poprzedniego dnia powinien być spożyty ok. godz. 18:00. W dniu poprzedzającym badanie należy unikać obfitych i tłustych posiłków oraz spożywania alkoholu. Przed badaniem dozwolone jest wypicie niewielkiej ilości wody.

Z zasady badań nie powinno się wykonywać po nieprzespanej nocy i forsownym wysiłku. O ile nie ma specjalnych wskazań, bezpośrednio przed pobraniem unikać wysiłku i stresu, nie palić. Wskazany jest krótki odpoczynek. Należy poinformować personel pobierający krew o zażywanych lekach, parafarmaceutykach, suplementach i preparatach ziołowych. Lekarz zlecający badanie decyduje, czy w dniu badania lub w okresie poprzedzającym można przyjmować leki. W celu oznaczeń stężenia leku, próbki krwi należy pobierać przed przyjęciem dawki porannej lub w szczycie wchłaniania (maksymalne stężenie), zgodnie z zaleceniem lekarza. Preparaty ziołowe mogą wpływać na metabolizm leku.

Stosowane suplementy, szczególnie biotyna w wysokich dawkach, mogą wpływać na wyniki badań, powodując ich fałszywe zawyżenie lub zaniżenie. Jeśli to możliwe, nie przyjmuj biotyny optymalnie 72h przed pobraniem.

Podstawowe badania, które warto wykonać:

morfologia, lipidogram, TSH, FT3 /FT4 /antyTPO/antyTG – w przypadku osób z problemami z tarczycą, glukoza na czczo, insulina na czczo, żelazo, ALT, AST, kwas moczowy, kreatynina

Warto skonsultować się z lekarzem rodzinnym przed wykonaniem badań.

HOLISTIC**BODY**
Marcin**Michalski**

Dietetyką oraz tematami, które wpływają na poprawę zdrowia interesuję się od 2014 roku. Wtedy też powstał projekt Holistic Body, którego misją jest optymalizacja wielu elementów prowadzących do lepszego zdrowia. Moim celem jest pomaganie osobom z problemami zdrowotnymi poprzez zmianę nawyków życia codziennego. Dbanie o siebie poprzez aktywność fizyczną, akceptację ciała, pozytywne myślenie, odpowiedni sen i zdrowe odżywianie, jest kluczem do osiągnięcia dobrego zdrowia.

Pułtuskie obchody Dnia Sapera

We wtorek 12 kwietnia, w Domu Polonii w Pułtusku, przy tablicach upamiętniających Żołnierzy 5 Brygady Saperów, uczczono, przypadające na 16 kwietnia, Święto Wojsk Inżynieryjnych.

Organizatorami uroczystości złożenia kwiatów były pułtuskie samorządy – gminny i powiatowy – a także Dom Polonii w Pułtusku oraz Koło nr 24 Stowarzyszenia Saperów Polskich im. 1 Batalionu Saperów w Pułtusku. W imieniu organizatorów głos zabrał Prezes Zarządu Koła nr 24 SSP gen. brygady Wojska Polskiego w stanie spoczynku dr Bogusław Bębenek. Hołd Saperom Wojska Polskiego, poległym w czasie rozminowania powiatu pułtuskiego, oddali przedstawiciele władz powiatu, miasta, instytucji, organizacji, służb mundurowych, stowarzyszeń, oświaty i mieszkańcy Pułtuska.

Ewa Kowalczyk
e.kowalczyk@pultusk24.pl

eprasa.pl 1066466198

OGŁOSZENIA DROBNE

AUTOMOTO

Kupię

BUDOWLANE USŁUGI

- Cyklinowanie, lakierowanie, układanie tel. 507 603 653

Docieplania budynków. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 502-053-214

- Gładź gipsowa, malowanie, płytki i inne roboty wykończeniowe. Tel. 783188823
- Malowanie, gipsowanie, zabudowy GK, montaż paneli i drzwi. Tel. 507 567 910
- Mycie, odgrzybianie, malowanie elewacji, mycie dachów, usługi dekarskie, obróbki, kominy, czyszczenie i wymiana orynnowania, ogrodzenia i inne. Prace wykonujemy terminowo. Podpisujemy umowy, wystawiamy fakturę! Tel. 511 385 640
- Ocieplenia budynków styropian i wełna, montaż parapetów i podbitki 509-147-434
- Usługi remontowo-budowlane: adaptacja poddaszy, gładź, płyta karton-gips, panele, malowanie itp. tel: 609 099 799
- Wykonujemy odbiorcze i okresowe pomiary elektryczne. Wykonujemy okresowe przeglądy/kontrole szczelności instalacji gazowych w budynkach. Wystawiamy protokoły do ubezpieczeń. tel. 500 277 220

EDUKACJA

USŁUGI

ROLETY, ROLETY WOLNOWISZĄCE, ROLETY DZIEŃ-NOC, PLISY, MOSKITIERY, MARKIZY, ŻALUZJE, VERTIKALE, FOLIE NASZYBOWE
WWW.SASIN-ROLETY.PL,
TEL. 509-818-571

PRACA

DAM PRACĘ

Automatyk ds. chłodniczych. Tel. 664-473-560

Elektryk, atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 664-473-560

Hydraulik. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 664 473 560

Magazynier, atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 664-473-560

Młodego mężczyznę do przyuczenia. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 664-473-560

Szukamy pracowników do ubojni trzody chlewnej i/lub jeliciarni, mile widziane doświadczenie. Praca pod Wyszkowem. Więcej informacji 508-125-049, 500-516-433

- Zatrudnię stolarzy i pomocników z doświadczeniem przy produkcji i montażu mebli kuchennych, biurowych, sklepowych, szaf. Stała praca, ZUS +ubezpieczenie grupowe. Bardzo dobre warunki. Kontakt 604358586, Aleja Wojska Polskiego 60, meblomargm@wp.pl

Kancelaria studentów prawa wieczorowe lub zaoczne www.lexspecialis.pl odpłatny staż

- Zatrudnię brukarzy oraz pomocników. Kontakt telefoniczny 518938622

SZUKAM PRACY

- Poszukuję pracy w charakterze opiekunki do dziecka, osoby starszej lub sprzątanie. Tel. 533-298-136, 509-802-560

OGŁOSZENIA URZĘDU PRACY W LEGIONOWIE
Stan na dzień 28.01.2022 r.
Telefon kontaktowy: (22) 764 03 39
email: oferty@puplegionowo.pl

- "ADAMS" Z.P.U. ADAM PERKOWSKI, Łajski, Pracownik Biurowy, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie ogólnokształcące, preferowane techniczne, znajomość MS OFFICE, mile widziana znajomość języków obcych. Obowiązki: Obsługa klienta, przyjmowanie i koordynacja zamówień, pilnowanie przeglądów serwisowych, przygotowanie dokumentacji. Firma zajmuje się sprzedażą bram segmentowych, przeciwpożarowych, kart rolowanych, rolet.
- AVIOTEX KKC SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ, Legionowo, Księgowa, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie ogólnokształcące, doświadczenie przy prowadzeniu Księgowości SP.Z O.O. Obowiązki: praca w Księgowości/ pełna Księgowość SP.Z O.O.
- BANK SPÓŁDZIELCZY W LEGIONOWIE, Doradca Klienta, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie średnie ogólnokształcące, obsługa MS Office, Praca w zespole, obsługa klienta, dyspozycyjność, doświadczenie w Bankowości- mile widziane. Obowiązki: obsługa klientów w zakresie rachunków bankowych, kredytów, sporządzanie dokumentów, pozyskiwanie nowych klientów, obsługa transakcji gotówkowych, otwieranie rachunków powierniczych, mieszkaniowych, umiejętność analizy dokumentów formalno-prawnych, ocena zdolności kredytowej klienta.
- Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki, Zegrze, Lektor Języka Obcego, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe, kierunek: Filologia angielska, znajomość języka angielskiego: w mowie - C2 - biegły, w piśmie - C2 – biegły, znajomość MS OFFICE, bardzo wysoka kultura osobista, minimum dwuletnie doświadczenie w nauczaniu języka angielskiego dorosłych, umiejętność swobodnego wypowiadania się, odpowiedzialność, systematyczność, kreatywność. Obowiązki: prowadzenie zajęć dydaktycznych z języka angielskiego dla żołnierzy Wojska Polskiego na poziomie A1-B2+ w systemie stacjonarnym i zdalnym(z miejsca pracy), egzaminowanie z języka angielskiego żołnierzy Wojska Polskiego na poziomie A1-B2+, opracowywanie materiałów szkoleniowych i egzaminacyjnych, dbanie o rozwój i wizerunek lektoratu języków obcych, wykonywanie innych zadań zleconych przez Kierownika Lektoratu Języków Obcych.
- DORADZTWO PODATKOWE SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ, Legionowo, Księgowy/ Kadrowy, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie pomaturalne/ policealne/wyższe, obsługa księgowa i kadrowa podmiotów gospodarczych. Doświadczenie zawodowe: 3-5 lat. Obowiązki: obsługa księgowa i kadrowa podmiotów gospodarczych, znajomość przepisów podatkowych i ubezpieczeń społecznych. Umiejętności interpersonalne, obsługa komputera i programów księgowych, obsługa programu Płatnik.
- Dowództwo Wojsk Obrony Terytorialnej, Zegrze, Specjalista W Zespole Dowódcy, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe (w tym licencjat). Doświadczenie zawodowe: praca na podobnym stanowisku. Obowiązki: 1. Obsługa sekretariatu Dowódcy WOT. Planowanie, organizowanie oraz zabezpieczenie pracy Dowódcy WOT. Wysyłanie oraz odbieranie poczty.
- ENCO SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ, Warszawa, pomocnik elektromontera, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie średnie branżowe. Obowiązki: montaż aparatów i urządzeń elektrycznych.
- Instytut Fizjologii i Żywienia Zwierząt im. Jana Kielanowskiego Polskiej Akademii Nauk, Jabłonna, Technik Obsługi Zwierząt, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie zasadnicze zawodowe. Obowiązki: obsługa zwierząt gospodarskich m. in. karmienie oraz utrzymywanie w czystości, sprzątanie kojców i klatek dla zwierząt, nadzór nad terenem i budynkami Laboratorium Dużych Modeli Zwierzęcych oraz pozostałych budynków Instytutu, kontrola pojazdów wjeżdżających i wyjeżdżających oraz osób wchodzących i wychodzących z terenu Instytutu, kodowanie i rozkodowywanie systemów alarmowych w budynkach Instytutu, prace porządkowe na terenie Instytutu.
- J.W.Construction Holding S.A. Oddział Hotel 500, Zegrze, Kelner/ka, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie średnie ogólnokształcące, obsługa kas fiskalnych, znajomość języka angielskiego, w mowie - B1 - średnio zaawansowany, w piśmie - B1 - średnio zaawansowany, minimum 6 miesięcy doświadczenia w zawodzie.
- J.W.Construction Holding S.A. Oddział Hotel 500, Zegrze, Kelner śniadaniowy, 2 stanowiska. Wymagania: minimum 3 miesiące doświadczenia/ możliwość przyuczenia, komunikatywna znajomość języka polskiego. Obowiązki: uzupełnianie bufetu śniadaniowego, dbałość o porządek i estetykę, sprzątanie Sali restauracyjnej, dbanie o wysoką jakość obsługi gości.
- Katarzyna Osiecka, Łajski, Przedstawiciel handlowy, 3 stanowiska. Wymagania: wykształcenie średnie ogólnokształcące, bardzo wysoka kultura osobista, bardzo dobra obsługa komputera, prawo jazdy. Pracodawca zapewnia szkolenie. Obowiązki: przedstawienie sprzętu, negocjacje i podpisanie umowy. Ze strony pracodawcy zapewnione są wszelkie materiały i sprzęt pokazowy oraz szkolenia.
- KROPKA Ewa Sobolewska, Legionowo, Obsługa w studio solarium, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie ogólnokształcące. Obowiązki: obsługa recepcji w solarium, bezpośrednia obsługa klienta, sprzedaż kosmetyków, dbanie o czystość w miejscu pracy.
- "MAXDEKOR" KŁYCIŃSKA ZOFIA, KŁYCIŃSKI ZBIGNIEW,KŁYCIŃSKI PAWEŁ, Michałów- Reginów, Pomoc sprzedawcy, 2 stanowiska. Wymagania: brak. Obowiązki: prace porządkowe w firmie, prasowanie, cięcie firan i tkanin, upinanie firan i tkanin.
- MED-MAR Marcin Maliszczuk, Warszawa, Specjalista ds. obsługi klienta, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie ogólnokształcące, obsługa komputera, łatwość w nawiązywaniu kontaktów, umiejętność szybkiego wyszukiwania informacji, kontakt z Urzędami, kontakt telefoniczne i mailowy z klientem. Obowiązki: kontakt z urzędami, kontakt z klientami (telefoniczny i mailowy), raportowanie wykonanych kontraktów z klientami, tworzenie pism urzędowych.
- Premium Serwis Eugeniusz Mądry, Warszawa, Wulkanizator/Mechanik, 2 stanowiska. Wymagania: prawo jazdy kat. B, doświadczenie zawodowe: minimum pół roku doświadczenia zawodowego. Obowiązki: wymiana opon, wulkanizacja opon.
- R&R PARTS S.C., Jabłonna, Kierowca Samochodu Dostawczego, 2 stanowiska. Wymagania: prawo jazdy Kat. B. Obowiązki: rozwożenie towaru do warsztatów i sklepów.
- R&R PARTS S.C., Jabłonna, Magazynier, 2 stanowiska. Wymagania: prawo jazdy Kat. B. Obowiązki: praca na magazynie, przyjmowanie, rozkładanie i wydawanie towarów.
- SZKOŁA PODSTAWOWA NR 3 IM. JANUSZA KUSOCIŃSKIEGO W LEGIONOWIE, Pracownik utrzymania czystości (sprzątaczka), 1 stanowisko. Wymagania: chęć do pracy, dokładność, punktualność. Obowiązki: utrzymanie porządku i czystości w przydzielonych pomieszczeniach.

BUDOWA DOMÓW
USŁUGI BUDOWLANE
Piotr Mostowiec
tel: 698 873 597
www.budowa-domow.info

Producent sprzętu spadochronowego firma **AIR-POL Sp. z o.o.** z Legionowa

AIR - POL **www.air-pol.com.pl/praca**

Poszukujemy kandydatów na stanowisko:

- **szwaczka**
- **pracownik prac ręcznych na produkcji**
- **ślusarz**
- **rymarz**

Praca od pon.-pt., w godz. 7-15 / 8-16

Więcej informacji udzielamy telefonicznie **22 774 07 11** lub osobiście w siedzibie przy **ul. Olszankowej 52**

eprasa.pl 1066466198

SPRZEDAM MIEJSCA GARAŻOWE W CENTRUM LEGIONOWA UNORMOWANY STAN PRAWNY, KSIĘGA WIECZYSTA
tel. 601 382651, 603 266 770

KAWALERKA W ŚCISŁYM CENTRUM LEGIONOWA BLISKO SZKOŁĄ, SKLEPY, KOMUNIKACJA: TEL. 501 668 501

- SZKOŁA PODSTAWOWA NR 3 IM. JANUSZA KUSOCIŃSKIEGO W LEGIONOWIE, Pomoc nauczyciela z językiem ukraińskim, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie ogólnokształcące, znajomość języków obcych: biegła znajomość w mowie i piśmie j. polskiego i j. Ukraińskiego. Obowiązki: pomoc dzieciom obywatelstwa ukraińskiego w nauce w języku polskim.
- USŁUGI BLACHARSKO-DEKARSKIE S.C.GIERNATOWSKI W.,GIERNATOWSKA H., Legionowo, Dekarz/Pomocnik Dekarza, 1 stanowisko. Wymagania: brak. Obowiązki: praca na wysokości.
- Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 342, Warszawa, Robotnik do prac ciężkich, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie zasadnicze zawodowe. Obowiązki: prace porządkowe na terenie szkoły, wykonywanie prac wymagających użycia siły fizycznej, inne czynności zlecone przez przełożonego.
- Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 342, Warszawa, Opiekun dzieci w czasie przejścia przez jezdnię, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie podstawowe, mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku. Obowiązki: przeprowadzanie dzieci przez przejście dla pieszych. Wykonywanie prac gospodarczych i porządkowych na terenie posesji i budynku szkoły.
- ZESPÓŁ SZKOLNO-PRZEDSZKOLNY NR 3, Legionowo, Sprzątaczka, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie min. podstawowe, mile widziane doświadczenie pracy w placówce oświatowej. Obowiązki: codzienne zamiatanie i zmywanie podłóg. Codzienna dbałość, odkurzanie dywanów. Codzienne wycieranie kurzu z parapetów, mebli, stolików i innych sprzętów znajdujących się w przydzielonym odcinku pracy. Codzienne opróżnianie pojemników na śmieci i ich dezynfekcja. Codzienne mycie tablic zielonych pisanych kredą w przydzielonych salach lekcyjnych. Codzienne wietrzenie sal lekcyjnych i korytarzy. Codzienne mycie umywalek, sedesów, pisuarów, glazury, posadzek oraz dezynfekcja muszli znajdujących się w przydzielonym odcinku pracy. Po zakończeniu pracy zamykanie okien i drzwi, dokręcanie kurków wodociągowych i gazowych, wygaszanie świateł, zdawanie kluczy pracownikowi portierni. Niezwłoczne informowanie Kierownika gospodarczego, uszkodzeniach w razie jego nieobecności dyrektorowi szkoły o zauważonych uszkodzeniach mebli i powierzonego sprzętu oraz narzędzi pracy. Dokładne czyszczenie, pastowanie, froterowanie podłóg raz w tygodniu. Odkurzanie ścian, sufitów, miejsc trudno dostępnych, obrazów, plansz itp., raz w miesiącu. Mycie okien, gablot, przeszklonych szaf itp., raz na kwartał. Wykonywanie innych poleceń dyrektora szkoły i bezpośredniego przełożonego.
- ZESPÓŁ SZKOLNO-PRZEDSZKOLNY NR 3, Legionowo, Pomoc kuchenna, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie podstawowe, doświadczenie zawodowe: mile widziane doświadczenie pracy w kuchni. Obowiązki: obróbka wstępna warzyw, owoców oraz wszelkich surowców do produkcji posiłków (mycie, obieranie, czyszczenie). Rozdrabnianie mięsa, warzyw, owoców i innych surowców z uwzględnieniem wymogów technologii i instrukcji obsługi maszyn gastronomicznych. Przygotowanie potraw zgodnie z wytycznymi kucharki i oszczędne gospodarowanie artykułami spożywczymi. Pomoc w porcjowaniu i wydawaniu posiłków. Utrzymanie czystości i porządku na stanowisku pracy, przestrzeganie dyscypliny pracy. Mycie naczyń (wyparzanie) i sprzętu kuchennego. Sprzątanie magazynów żywnościowych, kuchni, obieralni, zmywalni, łazienki, pokoju do przebierania, szafek ze sprzętem kuchennym, pranie ścierek. Odpowiedzialność materialna za naczynia i sprzęt znajdujący się w kuchni. Praca w kuchni w czystym, białym fartuchu i nakryciu głowy. Zgłaszanie intendentowi przedszkola lub dyrektorowi wszelkich zauważonych zagrożeń. W okresie wakacji praca wg. harmonogramu ustalonego przez dyrektora. Zgodne działanie ze wszystkimi pracownikami Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Nr 3. Wykonywanie innych poleceń zleconych przez dyrektora, intendenta oraz kucharki.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

- Sprzedam działkę z warunkami zabudowy przy ul Nasielskiej. Można wyodrębnić 11 działek po 10arów. Cena 1 działki o powierzchni 10 arów 70 000 zł. Za całość 770 000 zł. Kontakt: +48603938651, Nasielska, becia_gierek@wp.pl

WYNAJMĘ

- Mieszkanie w pełni wyposażone w centrum Legionowa – 2450 zł. W bardzo dobrym stanie, składa się z: salonu z kuchnią, toaleta + łazienka, sypialnia, mały pokój. Parking w garażu podziemnym. Tel. 600-248-975

KUPIĘ

KUPIĘ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ Z PROBLEMEM PRAWNYM, ZADŁUŻONĄ, UDZIAŁY W NIERUCHOMOŚCIACH TEL. 786-805-828

WYNAJMĘ LUB SPRZEDAM DZIAŁKĘ PRZEMYSŁOWĄ NA GRANICY LEGIONOWA I ŁAJSK NA BAZĘ LOGISTYCZNĄ POWIERZCHNIA 14 000M^2 TELEFON: 605 949 167

GRAB BUD
USŁUGI REMONTOWE
tel: 693 564 617
- MONTAŻ OGRODZEŃ
- UKŁADANIE KOSTKI
- GLAZURA, TERAKOTA
- SUFITY PODWIESZANE
- GIPSOWANIE, MALOWANIE
- KONSTRUKCJE ŻELBETOWE
- DORADZTWO
USŁUGI REMONTOWO BUDOWLANE
BUDOWA DOMÓW
z wykończeniem pod klucz
KOPARKO - ŁADOWARKA
(niwelacja terenów, rozbiórka obiektów budowlanych, wyburzenia, wykopy ziemne)
Usługi transportowe z HDS
tel: 733 321 893
transport kruszyw, stawianie reklam, ziemia, piasek, żwir, wywóz gruzu luzem lub w workach Big-Bag (samozaładunek)
PUŁTUSK - GRABÓWIEC 92G

WYKOPY, NIWELACJE TERENU
ROZBIÓRKI, WYBURZENIA

koparko-ładowarka, wywrot + HDS
Pułtusk, tel. 693 564 617

DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE
REDAKCJA@GAZETAPOWIATOWA.PL
WYŚLIJ TREŚĆ:
WYCENIMY I OPUBLIKUJEMY

DROGI I MOSTY
Kacice k/Pułtuska
Rok zał. 1985
KACZMARCZYK
BRIX
Dołącz do naszego zespołu w Kacicach
Poszukiwani pracownicy na stanowiska:
- Kierowca kategoria C
- Kierowca kategoria C+ E
- Mechanik
- Operator maszyn budowlanych
- Pomocnik Mechanika
- Pracownik budowlany (robotnik drogowy)
Dołącz do naszego zespołu w Nasielsku
Poszukiwani pracownicy na stanowiska:
- Automatyk
- Betoniarz - zbrojarz
- Brygadzista linii produkcyjnej
- Elektryk
- Kierowca kategoria C
- Kierowca kategoria C+ E
- Lider Magazynu (główny magazynier)
- Mechanik
- Operator linii produkcyjnej
- Operator węzła betoniarskiego
- Pomocnik Mechanika
- Pracownik magazynu (wózkowy)
- Pracownik produkcyjny
- Stolarz
Praca w Nasielsku, z możliwością dojazdu z Pułtuska.
Zadzwoń 502 146 898
Prześlij swoje cv: skopec@drogiimosty.com.pl

eprasa.pl 1066466198

BETON TOWAROWY
WSZYSTKICH KLAS

- bloczki betonowe
- elementy ogrodzeniowe
- kostka brukowa
- elementy ścienne do budowy domów

SPRZEDAŻ BETONU:
601 779 779

DROGI I MOSTY KACZMARCZYK Kacice k/Pułtuska Rok zał. 1985

Wytwórnia betonu i asfaltobetonu
Siedziba główna firmy
Kacice 76, 06-100 Pułtusk
tel. 23 692 86 52
drogiimosty@drogiimosty.com.pl

BRIX

Wytwórnia prefabrykatów betonowych i betonu
Kosewo 134, 05-190 Nasielsk
tel. 23 333 50 10
biuro@brix.net.pl

www.drogiimosty.com.pl **www.brix.net.pl**

eprasa.pl 1066466198

O B W I E S Z C Z E N I E

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 735 z późn. zm.), w związku z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r., poz. 503), zawiadamiam, że na wniosek Gminy Pułtusk, w dniu 13.04.2022r. została wydana decyzja Nr 6/2022 o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie przedszkola przy Zespole Szkół Nr 2 w Pułtusku z Oddziałami Integracyjnymi, na terenie działki nr ewid. 140/15 w obrębie 28 miasta Pułtusk.
W/w decyzja dostępna jest do wglądu w Urzędzie Miejskim w Pułtusku, ul. Rynek 41, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z właściwym pracownikiem Urzędu (zgodnie z Zarządzeniem Nr 166/2020 Burmistrza Miasta Pułtusk z dnia 22.04.2020 r. z późn. zm. w sprawie ograniczenia dostępu interesantów do pomieszczeń Urzędu Miejskiego w Pułtusku oraz Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pułtusku).
Od w/w decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Ciechanowie za pośrednictwem Burmistrza Miasta Pułtusk w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia w prasie lokalnej. Zgodnie z art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym odwołanie od decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Sprawę prowadzi: Justyna Borowska,
(tel. 23 306 72 37),
e-mail: justyna.borowska@pultusk.pl

Z up. Burmistrza
mgr inż. Anna Maliszewska
Kierownik Wydziału
Gospodarki Gruntami i Architektury

Z a w i a d o m i e n i e
o wszczęciu postępowania

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 735 z późn. zm.)

z a w i a d a m i a m

że na wniosek ENERGA OPERATOR S.A., w imieniu której działa pełnomocnik Pan Jarosław Klejment wszczęte zostało postępowanie administracyjne w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie linii kablowej nN 0,4kV, na terenie działek nr ewid. 1, 26/10, 26/13, 96 w obrębie 24 miasta Pułtusk.
W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 10 § 1 KPA strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z właściwym pracownikiem Urzędu (zgodnie z Zarządzeniem Nr 166/2020 Burmistrza Miasta Pułtusk z dnia 22.04.2020 r. z późn. zm. w sprawie ograniczenia dostępu interesantów do pomieszczeń Urzędu Miejskiego w Pułtusku oraz Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pułtusku) oraz zgłosić do niej ewentualne wnioski, dowody i uwagi.

Sprawę prowadzi: Justyna Borowska,
tel. 23 306 72 37, justyna.borowska@pultusk.pl

Z up. Burmistrza
mgr inż. Anna Maliszewska
Kierownik Wydziału
Gospodarki Gruntami i Architektury

Burmistrz Miasta Pułtusk

informuje, że został wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pułtusku (ul. Rynek 41) oraz zamieszczony na stronie Biuletynu Informacji Publicznej tut. Urzędu, jak również na stronie Urzędu Miejskiego w Pułtusku na okres 3 tygodni (licząc od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia w prasie) wykaz o przeznaczeniu do wydzierżawienia części działki o nr ewid. 5/3 położonej w obrębie 20 miasta Pułtusk.

Właściciele psów mieszkający na terenie gminy Pułtusk mogą skorzystać z możliwości wykonania bezpłatnych zabiegów sterylizacji/kastracji swoich zwierząt

Akcja prowadzona jest przez Gminę Pułtusk do 31 grudnia 2022 r. lub do wyczerpania budżetu. Zabiegi te można wykonać w Gabinecie Weterynaryjnym Waldemar Wysocki przy ul. Rybitew 16 w Pułtusku, z którym Gmina podpisała umowę. Zabiegi finansowane są w ramach realizacji Gminnego programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Pułtusk. W celu skorzystania z bezpłatnego zabiegu sterylizacji/kastracji należy złożyć do Urzędu Miejskiego w Pułtusku wniosek o wykonanie zabiegu sterylizacji/kastracji (dostępny na stronie www.pultusk.pl). Wniosek może złożyć jedynie właściciel zwierzęcia.

Warunkiem skorzystania z zabiegu finansowanego przez Gminę Pułtusk jest:
– zgłoszenie psa do ewidencji i uiszczenie opłaty rocznej z tytułu posiadania psa (warunek opłaty nie dotyczy osób ustawowo zwolnionych),
– okazanie dowodu tożsamości,
– okazanie dokumentu potwierdzającego prawo do zwierzęcia (np. książeczka zdrowia, paszport psa),
– złożenie przez właściciela zwierzęcia wniosku o wykonanie zabiegu sterylizacji/kastracji psa (formularze dostępne są w Urzędzie Miejskim w Pułtusku, na stronie biuletynu informacji publicznej urzędu oraz załączone poniżej do pobrania),
– ukończenie przez zwierzę 6 miesiąca życia,
– ponadto wymagane jest, aby pies posiadał aktualne szczepienie przeciwko wściekliźnie,
– liczy się kolejność zgłoszeń.

UWAGA: Jeśli w trakcie wizyty kwalifikującej po badaniu klinicznym stwierdzona zostanie konieczność wykonania badań dodatkowych (np.: EKG, RTG, USG, badanie krwi, moczu), gmina nie pokrywa ich kosztów, jak również nie ponosi kosztów wykonania innych dodatkowych zabiegów/usług. Decydujące zdanie w sprawie rodzaju koniecznych badań ma lekarz, który będzie wykonywał zabieg.

Gmina nie bierze odpowiedzialności za ewentualne powikłania pooperacyjne i nie ponosi kosztów związanych z ich leczeniem oraz nie pokrywa dodatkowych kosztów w przypadku ujawnienia nieprzewidzianych okoliczności w trakcie zabiegu (np. ciąża, ropomacicze). Zwierzę zapisywane przez właściciela na zabieg sterylizacji powinno być w dobrym stanie zdrowia oraz odpowiednio przygotowane do zabiegu. Lekarz weterynarii ma prawo odstąpić od przeprowadzenia wcześniej umówionego zabiegu, jeżeli zwierzę będzie chore lub właściciel nie przygotuje go odpowiednio do zabiegu.

Szczegółowe informacje na www.pultusk.pl

Wydział Gospodarki Komunalnej,
Rolnictwa i Ochrony Środowiska
Urzędu Miejskiego w Pułtusku

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA PUŁTUSKA
z dnia 14.04.2022 r., publikowane 19.04.2022 r.,
w sprawie wyłożenia do publicznego wglądu
projektu uchwały w sprawie ustalenia zasad i warunków sytuowania na terenie gminy Pułtusk obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń, ich gabarytów, standardów jakościowych oraz rodzajów materiałów budowlanych, z jakich mogą być wykonane, tzw. „uchwały krajobrazowej".

Na podstawie art. 37b ust. 2 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2022 r. poz. 503.), w związku z uchwałą Rady Miejskiej w Pułtusku nr XV/133/2015 z dnia 29 października 2015 r. w sprawie przygotowania przez Burmistrza Miasta Pułtusk projektu uchwały ustalającej zasady i warunki sytuowania obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń, ich gabarytów, standardów jakościowych oraz rodzajów materiałów budowlanych, z jakich mogą być wykonane dla Gminy Pułtusk,

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu uchwały w sprawie ustalenia zasad i warunków sytuowania na terenie gminy Pułtusk obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń, ich gabarytów, standardów jakościowych oraz rodzajów materiałów budowlanych, z jakich mogą być wykonane, tzw. „uchwały krajobrazowej".
Projekt uchwały dostępny będzie w dniach: 27 kwietnia – 17 maja 2022 r., w godzinach pracy Urzędu tj. od 8^{00} do 17^{00} (w poniedziałki), od 8^{00} do 16^{00} (od wtorku do czwartku), od 8^{00} do 15^{00} (w piątki) oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Pułtusku: www.pultusk.pl oraz BIP: bip.pultusk.pl.
Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie uchwały rozwiązaniami odbędzie się w dniu **12 maja 2022 r. o godz. 17:00** w siedzibie tut. Urzędu (Sala Rady), ul. Rynek 41.
Każdy zainteresowany może składać uwagi do projektu uchwały. Uwagi zgodnie z art. 8c ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym można składać do Burmistrza Pułtuska: osobiście w Biurze Podawczym, przesłać pocztą na adres Urzędu Miejskiego w Pułtusku, ul. Rynek 41, 06-100 Pułtusk lub drogą mailową na adres um@pultusk.pl lub za pomocą formularza w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 31 maja 2022 r.** Liczy się data wpływu uwagi do Urzędu. Uwagi złożone po terminie nie będą rozpatrywane. Składający uwagi winien podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania lub siedzibę.
Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta Pułtusk.
Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta Pułtusk, mający siedzibę w Pułtusku (06100) przy ul. ul. Rynek – Ratusz 41. Burmistrz Miasta Pułtusk wyznaczył inspektora ochrony danych, z którym można skontaktować się poprzez email: iod@pultusk.pl. Szczegółowa informacja o zasadach przetwarzania danych osobowych, zgodna z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenia o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, str.1) została opublikowana na stronie internetowej Urzędu http://pultusk.pl/ochrona-danych-osobowych/ oraz wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu.

Z up. Burmistrza
Mateusz Miłoszewski
Zastępca Burmistrza Miasta Pułtusk

KONKURS
„Ogrody Pułtuska 2022"

Burmistrz Miasta Pułtusk w dniu 12.04.2022 r. ogłasza konkurs pn. „Ogrody Pułtuska 2022". Termin przyjmowania zgłoszeń upływa 30 czerwca 2022 r. Ocena zgłoszonych do konkursu ogrodów i balkonów odbędzie się do dnia 13 lipca 2022 r., a ogłoszenie wyników nastąpi podczas tegorocznych obchodów Dni Patrona Pułtuska Św. Mateusza

Konkurs odbywa się w trzech kategoriach tematycznych:
1. ogród w mieście
2. ogród na wsi
3. ogródek osiedlowy
4. balkon pełen kwiatów

W konkursie mogą brać udział wszyscy mieszkańcy Gminy Pułtusk oraz instytucje znajdujące się na terenie Gminy Pułtusk.
Chętnych do udziału w konkursie zapraszamy do składania zgłoszeń. Osoby rekomendowane do udziału w konkursie przez inne osoby powinny wyrazić zgodę na udział w konkursie. Miejsce dokonywania zgłoszeń: Urząd Miejski w Pułtusku, ul. Rynek 41, Wydział Gospodarki Komunalnej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska, tel. (23) 306 72 27.
Zgłoszenia kandydatów powinny zawierać następujące dane: nazwisko i imię lub nazwę instytucji, rodzaj obiektu, adres, telefon kontaktowy. Szczegóły na temat konkursu można znaleźć na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Pułtusku: **www.pultusk.pl**

Przypominamy, że na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.

ZGŁOSZENIE DO KONKURSU
„Ogrody Pułtuska 2022"
Organizowanego przez Burmistrza Miasta Pułtuska

1. Nazwisko, imię (Nazwa instytucji)

.....

2. Adres uczestnika konkursu :

.....

3. Adres zgłaszanego ogrodu:

.....

4. Kategoria: ogród w mieście / ogród na wsi / ogródek osiedlowy / balkon pełen kwiatów*

5. Telefon kontaktowy nr: .....

Zgłoszenie należy wysłać na adres Urząd Miejski w Pułtusku ul. Rynek 41, 06-100 Pułtusk (tel. 23 306 72 27) do dnia 30 czerwca 2022 r.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Urząd Miejski w Pułtusku reprezentowany przez Burmistrza Miasta Pułtusk w celu wzięcia udziału w Konkursie „Ogrody Pułtuska 2022".

.....
Miejscowość, data i podpis uczestnika Konkursu

Oświadczam, iż zostałem/am poinformowany o tym, że:
1. Administratorem danych wskazanych w zgodzie na przetwarzanie danych osobowych wyrażonej powyżej jest Urząd Miejski w Pułtusku reprezentowany przez Burmistrza Miasta Pułtusk z siedzibą przy ul. Rynek 41, 06-100 Pułtusk.
2. Celem zbierania danych jest wzięcie udziału w Konkursie „Ogrody Pułtuska 2022"
3. Przysługuje Pani/Panu prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania lub prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych, jak również prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.
4. Podanie danych jest dobrowolne, lecz niezbędne do wzięcia udziału w Konkursie „Ogrody Pułtuska 2022"
5. Dane udostępnione przez Panią/Pana nie będą udostępniane podmiotom zewnętrznym.
6. Dane udostępnione przez Panią/Pana nie będą podlegały profilowaniu.
7.Dane osobowe będą przechowywane przez okres związany z realizacją Konkursu „Ogrody Pułtuska 2022".

.....
Miejscowość, data i podpis uczestnika Konkursu

eprasa.pl 1066466198

Jesteśmy różni, ale równi

Pod takim hasłem w poniedziałek 11 kwietnia, w pułtuskiej Trójce, odbyła się IV Paraolimpiada. Zmagania sportowe poprzedził program artystyczny – bajkę pt. „Niebieska Niedźwiedzica" – przygotowaną przez uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 – opowieść o tolerancji, nietolerancji i złych skutkach pochopnych decyzji.

W zawodach wystartowało 5 drużyn, składających się z uczniów pułtuskich szkół – PSP nr 1 im. Klaudyny Potockiej w Pułtusku, PSP nr 2 z oddziałami integracyjnymi im. mjra Henryka Sucharskiego w Pułtusku, PSP nr 3 z oddziałami integracyjnymi im. Tadeusza Kościuszki w Pułtusku, PSP nr 4 z klasami sportowymi im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku oraz SOS-W im. Anny Karłowicz w Pułtusku.

Wyniki IV Paraolimpiady „Jesteśmy różni, ale równi":
I miejsce – drużyna Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 im. Klaudyny Potockiej w Pułtusku,
II miejsce – drużyna Publicznej Szkoły Podstawowej nr 4 z klasami sportowymi im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku,
III miejsce – drużyna Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi im. Tadeusza Kościuszki w Pułtusku,
IV miejsce – drużyna Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Anny Karłowicz w Pułtusku,
V miejsce – drużyna Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi im. mjra Henryka Sucharskiego w Pułtusku
Nagroda Specjalna Dyrektor PSP nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi im. Tadeusza Kościuszki w Pułtusku – "ZŁOTE JABŁKO" – drużyna Publicznej Szkoły Podstawowej nr 4 z klasami sportowymi im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku.

Wręczenia nagród dokonali: Izabela Trzcińska- Wicedyrektor PSP nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi im. Tadeusza Kościuszki w Pułtusku, Dorota Sobotka – Kierownik Wydziału Promocji, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Pułtusku oraz Beata Gemza – Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pułtusku. Na zakończenie olimpiady uczestnikom pogratulował zastępca burmistrza Mateusz Miłoszewski.

inf., zdj.: Urząd Miejski w Pułtusku

Zwycięstwo Nadnarwianki

Po piątkowym zwycięstwie Nadnarwianka znalazła się na pudle ligi, zajmuje trzecie miejsce (33 punkty). Do liderów tracimy jednak bardzo dużo PAF Płońsk (46 punktów) i MKS Ciechanów (45 punktów). Mecz z Wkrą Bieżuń miał dwa oblicza. Pierwsza połowa była ospała i nudna, piłkarze obu stron grali wolno i okazji bramkowych było jak na lekarstwo. Druga połowa to inny mecz — było w niej wszystko — dużo akcji, trzy bramki, karny i czerwona kartka. Nadnarwianka zagrała ambitnie, w 56 minucie piękną bramkę zdobył Igor Sokołowski. Goście po pięciu minutach wyrównali, ale Nadnarwiankę to tylko podrażniło i atakowała na tyle skutecznie, że w 66 minucie Mariusz Baranowski strzelił na 2-1. W 80 minucie Nadnarwianka miała karnego, jednak Piotrowi Bobowskiemu nie udało się zamienić go na gola.
Do rozegrania jeszcze 10 meczów. Dwa najbliższe w Pułtusku – z Wąsewem 23 kwietnia i z Ostrowią 27 kwietnia. G.H.G

eprasa.pl 1066466198

Byłem twardym zawodnikiem i tego samego wymagam jako trener

– wywiad z trenerem Nadnarwianki Janem Ciosem

Z końcem poprzedniego, jubileuszowego roku, w MLKS Nadnarwianka Pułusk zaszło sporo zmian. Jedną z nich jest nowy trener drużyny seniorów. O sportowej karierze, pracy trenera i pomysłach na pułtuską drużynę, z Janem Ciosem, rozmawiała Karolina Pawleńska.

Od stycznia tego roku jest Pan trenerem Nadnarwianki Pułtusk. Proszę przedstawić się naszym Czytelnikom.

Nazywam się Jan Cios, mam 45 lat. Grałem zawodowo w piłkę nożną na pozycji środkowego pomocnika i środkowego obrońcy. Ostatni Klub w zawodowej karierze to Termalica Bruk-Bet Nieciecza (obecnie ekstraklasa). Czytelników zainteresowanych szerzej tym tematem, zapraszam do odwiedzenia strony 90minut.pl, gdzie w profilu zawodnika, opisana jest cała moja sportowa kariera. Przez 9 lat pracowałem jako trener dzieci i młodzieży. Od lipca 2021 roku jestem Trenerem seniorów. Posiadam licencję UEFA „A".

W swojej piłkarskiej karierze grał Pan w zespołach występujących w Ekstraklasie. Co jest dla Pana największym sukcesem? Z którą drużyną czuje się Pan najbardziej związany?

Zacznę od odpowiedzi na drugą część pytania, kibicuję każdej drużynie, w której grałem i życzę samych sukcesów. Jeśli chodzi o moją karierę zawodniczą, kluby Ekstraklasy to Odra Wodzisław Śląski – to chyba najlepsze czasy, bo wszedłem wtedy do Ekstraklasy. Jako największy sukces mogę wymienić jeden z meczów właśnie w tym zespole. Grając w Odrze Wodzisław Śląski, było to zwycięstwo z Legią Warszawa 2-1. Oprócz tego wygraliśmy też z Wisłą Kraków, Lechem Poznań, Amica Wronki. Byliśmy wtedy piątą siłą w Polsce i był to bardzo dobry okres.

Czy nadal Pan gra?

Teraz już amatorsko bawię się z kolegami na orliku. Nie da się tak po prostu nagle przestać, bo organizm potrzebuje wysiłku, adrenaliny. A tu w weteranach gramy dwa razy w tygodniu, to jest taki trochę powrót do przeszłości.

Kiedy zdecydował się Pan zakończyć zawodową grę w piłkę, nie zrezygnował Pan z całkowicie kontaktu z tą dyscypliną - został Pan trenerem.

Tak zdecydowałem, bo w piłce jest tak, że w pewnym momencie mówisz pas. Jak się coś kocha, to całe życie ma się z tym kontakt. Dlatego zostałem trenerem.

I przyszedł czas na trenowanie innych. Jako trener do tej pory miał Pan pod swoją opieką głównie drużyny młodzieżowe. Czy praca na boisku z seniorami bardzo różni się od pracy z młodzieżą?

Na początku zdecydowałem się na trenowanie dzieci, chciałem spróbować. Z dzieciakami pracowałem od 2012 roku po zakończeniu kariery piłkarskiej bez przerwy do 2021 roku. W lipcu 2021 roku rozpocząłem pracę jako trener I zespołu WKRA Żuromin (runda jesienna).

Praca z seniorami jest inna – jedna sprawa, że ma się do czynienia z dorosłymi ludźmi, a druga sprawa jest taka, że tu już się gra bardziej o wynik. Są postawione jakieś cele, a z dziećmi to jest ogólnie nauka i zabawa. Praca trenera jest trudna ze względu na to, że jest wielu zawodników, którzy mają różne charaktery/problemy – nie ma takiego samego charakteru w drużynie. Mogą być podobne, ale takiego samego nigdy nie było i nie będzie. Po niektórych zawodnikach widać, że nie dają z siebie wszystkiego na boisku. Tak po prostu jest, że nie daje się tego w 100%, co się daje na treningu. To jest uwarunkowane sferą mentalną. Ja to przeżyłem również jako zawodnik. Na każdego działa inna metoda – jeden sobie radzi lepiej, drugi gorzej – dlatego trener musi „wydobyć" z zawodnika to, co najlepsze.

Ale chyba lubi Pan tę pracę?

Tak, lubię tę pracę. Człowiek się do czegoś rodzi. I nawet kiedyś jeden trener mi powiedział - „Ty będziesz trenerem, dasz sobie radę".

Proszę powiedzieć jakie są Pana zdaniem mocne i słabe strony pułtuskiego zespołu?

Doszło do roszad kadrowych, kilku zawodników odeszło, kilku przyszło. Zmiany zawsze wprowadzają w zespole zamieszanie, tzn. brak zgrania. Staramy się pracować nad tym każdego dnia i mamy nadzieję że z każdym następnym meczem będzie lepiej.

Zauważyliśmy, że w drużynie zaszło sporo zmian kadrowych. Czym kierował się Pan przy kompletowaniu obecnego składu Nadnarwianki?

Zima to okres, w którym ciężko o pozyskanie zawodników, którzy podpisali deklaracje gry amatora w innych Klubach.

W Pułtusku prężnie działa UKS Młode Orły Nadnarwianki. Często wychowankowie Młodych Orłów zasilają później drużynę seniorską. Czy w obecnym składzie także znalazło się dla nich miejsce? Jak radzą sobie w seniorskich rozgrywkach?

W okresie przygotowawczym trenowało z seniorami kilku chłopców z rocznika 2006/2007 i wyglądali bardzo dobrze. Oni mają teraz Ekstraligę, prezes jest ich trenerem. Chciałem wziąć dwóch chłopców z tych Młodych Orłów już teraz do seniorów, wpuszczałbym ich na boisko, nie ma problemu. Ale decyzja zapadła taka (przez samych zainteresowanych), że na razie nie przechodzą do seniorów. Na zebraniu w swojej drużynie tak zdecydowali. Chcą pograć jeszcze tę rundę wiosenną w Młodych Orłach, dopiero od następnego sezonu przejść do seniorów. Więc ja mówię, że nie ma problemu. Ja widziałbym ich, przynajmniej ze dwóch, już teraz, ale jak nie chcą, to nic na siłę.

To są w tej chwili 16-letni chłopcy? Może jeszcze za młodzi na grę w seniorach?

Młodzi, aczkolwiek powiem, że właśnie w ich wieku, w wieku niespełna 17 lat, przeszedłem do III ligi. Więc jeżeli zawodnik ma zaczynać grać w piłkę zawodowo na wysokim poziomie, to musi zacząć w wieku 16-17 lat. Nie można mówić, że jest zbyt młodziutki, żeby wchodzić do seniorów. On musi już wiedzieć, że chce grać. U nas się przyjęło, ze talent odkrywa się w wieku 19 lat. Ja uważam, że to nie tak. Mając 18 lat grałem już w obecnej 1 lidze (stara 2 liga) a w okręgówce zaczynałem w wieku 15 lat. Zawodnik musi wyróżniać się charakterem, wolą walki i przede wszystkim umiejętnościami. Ja byłem twardym zawodnikiem i tego samego wymagam od zawodników jako trener.

Obecnie Nadnarwianka zajmuje 5 miejsce w tabeli, a do lidera brakuje nam aż 13 punktów (stan na 14 kwietnia). Czy widzi Pan szansę na awans do IV ligi?

W sporcie wszystko jest możliwe… Patrząc na tabelę po rundzie jesiennej strata do 1 i 2 miejsca jest duża. Będziemy się starać zająć jak najwyższe miejsce w tabeli, a które to będzie na koniec rundy i co nam zagwarantuje, czas pokaże.

Dziękuję za rozmowę i życzę jak najlepszych wyników.

PUŁTUSKA gazeta powiatowa

tygodnik społeczno - kulturalny mieszkańców Pułtuska i powiatu pułtuskiego

Miejcie odwagę... Nie tę tchnącą szałem,
która na oślep leci bez oręża,
Lecz tę, co sama niezdobytym wałem
Przeciwne losy stałością zwycięża.
Adam Asnyk

ADRES REDAKCJI:
06 - 100 Pułtusk,
ul. Kotlarska 8

WYDAWCA:
AGA PRESS Agencja Wydawniczo-Reklamowa, ul. Kotlarska 8, 06-100 Pułtusk
Redaguje zespół:
Wydawca - Agnieszka Anulewicz
Redaktor naczelna - Anna Jakim-Morawska naczelna.pgp@pultusk24.pl
Sekretarz redakcji - Ewa Kowalczyk e.kowalczyk@pultusk24.pl
Skład DTP - Łukasz Dąbrowski skladpgp@wp.pl
Biuro reklam i ogłoszeń - reklama.pgp@pultusk24.pl
Dziennikarze:
Grzegorz Hubert Gerek - grzegorz.gerek@pultusk24.pl
Lech Chybowski - le.chybol@op.pl
Karolina Pawleńska - karolina.pawlenska@pultusk24.pl

KONTAKT
Redakcja:
redakcja.pgp@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Biuro reklam i ogłoszeń:
reklama.pgp@pultusk24.pl
tel./fax 23 692 81 12

AGA PRESS
agapress@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, a ponadto zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Wydawca ani redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Anonimy wyrzucamy do kosza.

eprasa.pl 1066466198

PUŁTUSKI KLUB WODNIAKÓW
i Pułtuski WOPR
organizują:
KURS
MOTOROWODNY
na patent
STERNIKA MOTOROWODNEGO
Egzamin przewidywany jest na dzień 15.05.2022

Zgłoszenia:
e-mail: ewblaszczyk@op.pl; wodniak@onet.eu;
tel. 691 916 678 lub 696 083 251

WRÓBELKI ĆWIERKAJĄ

czyli informacje nie potwierdzone (choć zapewne pewne)

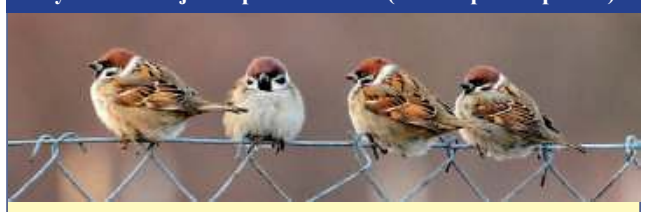

Śmieciozagadka

Temat odbioru śmieci, od chwili wprowadzenia segregacji, jest tematem niewdzięcznym i przeważnie zawsze jest się do czego przyczepić, choć może nie aż tak, jak na samym początku, kiedy to o śmieciach dyskutowali wszyscy. Do ideału jednak brakuje jeszcze wiele i wróbelki wiele razy są zaskoczone. Na przykład kwestią wielce zagadkową jest, czemu w dniu odbioru notorycznie nie są odbierane wszystkie śmieci z danego pojemnika? Zagadka druga - dlaczego w śmietnikowej alejce nagle pojawia się pojemnik, który nie należy do danej nieruchomości. Czy ktoś odpowie wróbelkom na te pytania?

Tak wyglądają pojemniki na śmieci zaraz po odbiorze

IMIENINY OBCHODZĄ

19 kwietnia – Adolf, Konrad, Leon
20 kwietnia – Agnieszka, Czesław, Marian
21 kwietnia – Anzelm, Bartosz, Feliks
22 kwietnia – Łukasz, Leon, Kaja
23 kwietnia – Idzi, Jerzy, Wojciech
24 kwietnia – Aleksy, Grzegorz, Horacy
25 kwietnia – Jarosław, Marek

MOTTO TYGODNIA

„Na początek dnia wybieram kawę. A jako kontynuację, uśmiech."

Stephen Littleword

COŚ ŚMIESZNEGO

Matka do córki która pojechała na studia do innego miasta:
- Córeczko, jak tam? podobno tam u Ciebie studenci piją, palą, biorą narkotyki, uprawiają przypadkowy seks i wstępują do sekt religijnych?
- Mamo, no co Ty?... Do sekt religijnych?

***

Mąż z żoną są na zakupach.
Żona: Kochanie, patrz, jakie fajne buty znalazłam! Tylko zapomniałam portfela...
Mąż sięga po swój, żona już się cieszy.
- Ile te buty? - pyta.
- 700.
Mąż daje jej 50 złotych i mówi:
- To weź taksówkę i jedź po portfel.

***

Profesor do studenta na egzaminie:
- Proszę pana, czy pan w ogóle chce skończyć studia?
- Tak panie profesorze.
- No to właśnie pan je skończył.

***

Żona mówi do męża:
- Kup mi na urodziny futro!
- Przecież latem nie nosi się futra!
- To kup mi w zimie.
- Ale w zimie nie masz urodzin!

***

Dwóch kumpli przy piwie:
- Podobno niedawno się ożeniłeś?
- Tak.
- Nooo, to teraz już wiesz, czym jest prawdziwe szczęście.
- Tak wiem - ale już jest za późno...

reklama...

eprasa.pl 1066466198